REDAKCJA
i ADMINISTRACJA:
Kraków, Rynek Główny 30
Telefony redakcji: 556-53; 565-10; — Telefon administracji 587-60; — wewn. 23
Sekretariat redakcji - czynny w godzinach 10—12, 16—18
Administracja czynna w godz od 9—16, w soboty od 9—15

Dziś 6 stron

Cena 3 zł

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

Rok 56 | Kraków, 27 listopada 1947 r. | Nr. 325

PAKT przyjaźni i pomocy między Jugosławią a Bułgarią

SOFIA. Ogłoszony tu komunikat oficjalny donosi, że pakt o współpracy, przyjaźni i pomocy wzajemnej pomiędzy Bułgarią a Jugosławią będzie podpisany w Warnie w dniu 27 bm.

W imieniu rządu jugosłowiańskiego pakt podpisze premier Tito, który w dniu 25 bm. przybył do Sofii na czele delegacji rządowej.

»Granice wschodnie Niemiec zostały już załatwione« stwierdza min. Mołotow



LONDYN. — W pierwszym dniu konferencji Wielkiej Czwórki uzgodniono m. in., że sprawa granic niemieckich będzie wniesiona na porządek obrad.

Podczas dyskusji w tej sprawie, minister Mołotow oświadczył:

„W Jałcie i Poczdamie zapadły już decyzje co do wschodnich granic niemieckich. Decyzje te zostały również poparte przez rząd francuski. Nie powzięto natomiast decyzji w sprawie granicy niemieckiej na Zachodzie".

Wyniki dwudniowych obrad Wielkiej Czwórki

Konstruktywne wysiłki min. Mołotowa

w celu osiągnięcia porozumienia

Demilitaryzacja Niemiec na porządku dziennym obrad

LONDYN. (PAP) Na pierwszym posiedzeniu konferencji 4 ministrów postanowiono zgodnie postawić na porządku dziennym projekt Marshalla w sprawie układu 4 mocarstw o rozbrojeniu i demilitaryzacji Niemiec.

Na porządku dziennym mają się znaleźć również problemy, które zostały w następujący sposób sformułowane na pierwszym posiedzeniu:

1) Forma i kompetencje przyszłej tymczasowej organizacji politycznej Niemiec;

2) Ekonomiczne zasady przyszłego państwa niemieckiego;

3) Przygotowanie niemieckiego traktatu pokojowego (granice i procedura);

4) Dyskusja nad problemem, w jakim stopniu wykonane zostały decyzje, powzięte na konferencji 4 ministrów w Moskwie, w sprawie demilitaryzacji Niemiec;

5) Dyskusja nad sprawozdaniem komisji, powołanej do życia dla opracowania projektu traktatu pokojowego z Austrią;

6) Rozpatrzenie wniosku amerykańskiego w sprawie układu 4 mocarstw o rozbrojeniu i demilitaryzacji Niemiec.

LONDYN. — **Min. Mołotow oświadczył na posiedzeniu Wielkiej Czwórki, że sprawa Niemiec jest ważniejsza od problemu austriackiego i że powinna być omawiana najpierw. Pierwszym punktem porządku dziennego, według Mołotowa, winno być przygotowanie niemieckiego traktatu pokojowego, co obejmuje również kwestię granic.**

Bevin i jego koledzy wysuwali na pierwszy plan sprawę Austrii, apelując do Mołotowa, by zgodził się na to ze względu na stanowisko trzech innych delegacji.

Min. Mołotow, odpowiadając min. Bevinowi, oświadczył:

„Zdarza się czasem, że trzy osoby osiągają między sobą porozumienie kosztem czwartej osoby, a następnie domagają się od niej, aby dostosowała się do nich. Musicie panowie przyznać, że nie jest to najlepsza metoda współpracy międzynarodowej. Należy szukać takich metod, które by odpowiadały nam wszystkim, a nie opierały się na porozumieniu trzech kosztem czwartego".

„Naszym zdaniem — powiedział dalej Mołotow — można równocześnie omawiać sprawę procedury przygotowania traktatu i inne zagadnienia, jak to się działo na konferencji moskiewskiej. Dla nas zagadnienie przygotowania traktatu pokojowego z Niemcami posiada duże znaczenie. Nie wolno sprawy tej umieszczać w rubryce problemów mniejszej wagi."

W sprawie amerykańskiego wniosku o zawarcie układu czterech mocarstw o demilitaryzacji i rozbrojeniu minister Mołotow oświadczył:

„Delegacja radziecka jest gotowa uczestniczyć w dyskusji nad zagadnieniem demilitaryzacji Niemiec. Należy jednak w pierwszym rzędzie zwrócić baczną uwagę na dotychczasowe postępy w demilitaryzacji Niemiec. Wiele faktów świadczy o tym, że dotychczasowe decyzje w sprawie demilitaryzacji nie zostały wprowadzone w życie."

Min. Bidault zaproponował kompromisowo, by czterej ministrowie dokonali szybkiego przeglądu zagadnienia niemieckiego, a następnie odesłali je w celu szczegółowego przedyskutowania swoim zastępcom. W międzyczasie zaś Wielka Czwórka dyskutowałaby sprawę Austrii.

Postępowanie dowodowe w procesie oświęcimskim

Pierwszy świadek przygważdża kłamstwa oskarżonych

KRAKÓW. Prezes Trybunału po przesłuchaniu oskarżonych zarządził postępowanie dowodowe.

Jako pierwszy zeznaje tow. red. Mieczysław Kieta, którego słowa wywołują na sali wielkie wrażenie. Po opisaniu okoliczności, w których wraz z ojcem dostał się do obozu, świadek podkreślił, że w trakcie formalności przy przyjmowaniu do obozu skrzętnie notowano ilość złotych zębów w szczękach nowych więźniów.

W dalszym ciągu zeznań red. Kieta obciąża osk. Muellera, który jako jego pierwszy blockfuehrer maltretował więźniów. Opisując selekcję na placu apelowym w wyniku której kilkaset osób, a wśród nich ojciec świadka zostało skierowanych do Brzezinki — świadek obciąża osk. Aumeiera, który jako lagerfuehrer asystował i kierował selekcją. W dalszych zeznaniach pod adresem Aumeiera pada oskarżenie za pobicie świadka i wyznaczenie mu kary chłosty za niezgodny apel.

Moment, w którym red. Kieta opisuje egzekucję przy ścianie śmierci na 11 bloku, widzianą przez szczelinę okiennic bloku 10 wywołuje dramatyczne napięcie na sali. Osk. Aumeier, biorąc udział w egzekucji zastrzelił z pistoletu więźnia, błagającego go o litość.

W dalszych zeznaniach świadek obciąża osk. Schumachera za maltretowanie więźniów przy wyładowywaniu ziemniaków.

Po wyjaśnieniach świadka na pytania prokuratora co do działalności Instytutu Higieny i warunków na bloku szpitalnym — przewodniczący ogłosił przerwę.

Konieczność operacji chirurgicznej

Podział Palestyny uchwalony przez Komisję ONZ

NOWY JORK. — Komisja palestyńska ONZ zatwierdziła 25 głosami przeciwko 13 przy 17 wstrzymujących się plan podziału Palestyny. Do kwalifikowanej większości 2/3 zabrakło jednego głosu.

Sześć państw arabskich oraz państwa muzułmańskie głosowały przeciw planowi, USA i ZSRR za podziałem, Francja wstrzymała się od głosowania.

Uchwała komisji weszła następnie na forum Zgromadzenia Ogólnego.

W dyskusji delegat brytyjski Cadogan oświadczył, że w Palestynie nie obejdzie się bez użycia siły. Delegat amerykański Johnson radził przeprowadzić w Palestynie „operację chirurgiczną" pod auspicjami ONZ i wyraził nadzieję, że Żydzi i Arabowie wstrzymają się od gwałtownych posunięć.

Z inicjatywy Polski

Karta Praw Młodzieży zostanie przyjęta przez UNESCO

MEKSYK. — Wniosek delegacji polskiej w komisji wychowania UNESCO co do uchwalenia Karty praw młodzieży całego świata do oświaty została jednomyślnie uznana przez komisję za jeden z najważniejszych punktów programu UNESCO na rok 1948. Propozycja polska żąda przeprowadzenia międzynarodowej ankiety w sprawie przeszkód, uniemożliwiających młodzieży korzystanie z oświaty.

Drugi wniosek delegacji polskiej, domagający się włączenia do programu UNESCO na rok 1948 akcji pomocy dzieciom dotkniętym wojną, również został przyjęty jednomyślnie przez komisję wychowawczą. Wniosek ten, podobnie jak Karta praw młodzieży, będzie omawiany przez komisję programowo - budżetową konferencji UNESCO.

Dla ratowania Republiki

»Narodowy Front Demokratyczny« organizują socjaliści włoscy

RZYM. — W Rzymie toczyły się ostatnio plenarne obrady Centralnego Komitetu włoskiej partii socjalistycznej. Sekretarz generalny partii, Lelio Basso, wygłosił podczas obrad referat polityczny.

Basso stwierdził, że włoska partia socjalistyczna liczy obecnie 900 tysięcy członków. Po dokonaniu analizy sytuacji politycznej we Włoszech, Basso wysunął jako naczelne zadanie partii w chwili obecnej konieczność „utworzenia szerokiego frontu mas pracujących i kół postępowych dla walki o zrealizowanie we Włoszech nowych form demokracji, które umożliwią narodowi bezpośredni udział w rządach i kierownictwie gospodarką".

Centralny Komitet włoskiej partii socjalistycznej uchwalił rezolucję, w której aprobuje inicjatywę kierownictwa partii, zmierzającą do szerzenia jednolitego frontu socjalistów i komunistów przez włączenie doń wszystkich czynników politycznych i społecznych, stojących na straży demokracji.

Rezolucja aprobuje wniosek zwołania zjazdu partii i wzywa wszystkie oddziały partyjne do tworzenia komitetów „Narodowego Frontu Demokratycznego" z udziałem przedstawicieli organizacji kulturalnych, organizacji kobiecych i młodzieżowych, oraz związków partyzantów i b. kombatantów.

Represje w Grecji

MOSKWA. — W Cavalla zapadł wyrok w sprawie 47 osób, oskarżonych o okazywanie pomocy finansowej partii komunistycznej. 12 oskarżonych, w tym 3 kobiety, skazano na śmierć, 2 na dożywotnie ciężkie roboty, resztę na długoterminowe więzienie.

W Salonikach rozpocznie się wkrótce proces 69 członków organizacji komunistycznej.

List Cadogana niewygodnym dokumentem dla Wielkiej Brytanii

LONDYN. — Na posiedzeniu Izby Gmin jeden z posłów zainterpelował wicemin. spraw zagr. Mayhew, co sądzi o zatajeniu przez b. posła Mikołajczyka listu Cadogana, gwarantującego Polsce jej obecne granice zachodnie.

Wicemin. Mayhew wyraźnie zmieszał się, nie wiedząc, co odpowiedzieć. Później oświadczył, że list Cadogana jest autentyczny i że stanowił część obfitej korespondencji dyplomatycznej między rządem brytyjskim a emigracyjnym rządem polskim. Mayhew przyznał pośrednio, że Mikołajczyk zatail istnienie listu, nie chciał, jednak podać, co nim [illegible].

„... JEDNOLITY FRONT PPR I PPS — TO UGRUNTOWANIE DEMOKRACJI LUDOWEJ I DALSZY MARSZ DO SOCJALIZMU."

Towarów za 23 miliarda zł

wyprodukuje Państwowy Przemysł Spożywczy w 1948 roku

WARSZAWA. — Pomimo licznych trudności, które spowodowane były zarówno brakami surowca, jak i zniszczeniem zakładów, *państwowy przemysł spożywczy wyprodukował w 1947 r. o 25 proc. więcej wyrobów aniżeli w r. 1946.* Na r. 1948 przewidywane jest osiągnięcie wskaźnika 182 w stosunku do 1946 r.

Ilościowo plan produkcji na rok przyszły przedstawia się w sposób następujący: mamy zamiar wyprodukować: *cukierków* — 8.310 ton, *czekolady* — 1.448 ton, *makaronu* — 6.600 ton, *drożdży piekarnianych* — 5,600 ton, *oleju surowego* — 36.500 ton, *oleju rafinowanego* — 23.745 ton, *margaryny* — 10.000 ton, *surowogat. kawy* — 15.000 ton, *suszu cykoryjnego* — 13.000 ton, *mączki ziemniaczanej* — 37.723 tony, *syropu ziemniaczanego* — 10.309 ton, *dekstryny* — 5.300 ton.

Ogółem wartość produkcji na rok 1948 wyniesie 23 miliardy zł. Około 12 proc. ogólnej produkcji rocznej będziemy mogli przeznaczyć na eksport. Stan zatrudnienia w przemyśle spożywczym wyniesie *14.000—15.000* [illegible]

Powódź strajków

zalewa całą Francję

PARYŻ. (SAP) Strajk ogłoszony przez związek nauczycieli szkół wyższych rozszerza się. Po Sorbonie i College de France, strajk obejmuje również Ecole Normale. Profesorowie nie przychodzą na wykłady.

Komitet nauczycieli paryskich [illegible] ku.

* *

PARYŻ. (SAP) Ruch strajkowy [illegible] Francji wzmaga się i rozszerza na coraz nowe rzesze pracowników różnych zawodów. W ciągu poniedziałku zastrajkowali pocztowcy paryscy. Należąca do CGT Federacja pocztowców francuskich przystąpiła we wtorek do strajku. Strajk kolejarzy trwa bez zmian.

[illegible]

W okręgu Paryża w ciągu poniedziałku zastrajkowały dalsze zakłady metalurgiczne, zatrudniające 2.800 pracowników. W zakładach Citroena strajk trwa. W przemyśle chemicznym strajk rozszerza się, [illegible] przemyśle budowlanym obejmuje prawie wszystkich pracowników.

W telegraficznym SKRÓCIE

BERLIN — Na konferencję londyńską Wielkiej Czwórki przybyła grupa 8-miu dziennikarzy niemieckich, reprezentujących wszystkie okupowane strefy.

WIEDEŃ — Komisja wykonawcza sojuszniczej rady kontroli w Austrii nie osiągnęła porozumienia co do wprowadzenia w życie reformy walutowej uchwalonej przez parlament austriacki.

RASTADT — W Rastadzie [illegible] francuskiej strefie okupacyjnej [illegible] wielkim procesie strażników obozu koncentracyjnego zapadł wyrok, skazujący 10 oskarżonych na śmierć, a 24 na więzienie.

RZYM — Przed sądem specjalnym rozpoczął się proces b. włoskiego min. spraw zagr. Grandiego, który przebywa obecnie zagranicą.

BRATYSŁAWA — Gen. Catlos, b. dowódca armii słowackiej, stanął przed sądem ludowym w Bratysławie, oskarżony m. in. o zdradę kraju i wypowiedzenie wojny Polsce oraz Zw. Radzieckiemu na rozkaz Hitlera.

Obrady Sejmu Spółdzielczego

Przeciążenie akcjami zleconymi

utrudniają należytą obsługę konsumenta przez »Społem«

WARSZAWA. (PAP) — Jak [illegible]ż donosiliśmy w numerze wczorajszym, w Warszawie rozpoczął swe obrady 2. główny zjazd delegatów „Społem". W obradach bierze udział 108 delegatów, wyłonionych w wyniku spółdzielczych wyborów na szczeblu powiatowym i wojewódzkim

Po powołaniu prezydium w składzie: przewodniczący wicemarszałek **Szwalbe**, członkowie — poseł **Ochab**, prezes **Dura**, ob. **Papieska** i ob. **Marucha**, głos zabrał prezes Rady Ministrów tow. **Józef Cyrankiewicz**. (Tekst przemówienia podaliśmy w numerze wczorajszym.)

Następnie przemawiał min. tow. **Minc**, który na zakończenie oświadczył: spółdzielczość, postawwszy na porządku dziennym swojego głównego zjazdu zadanie zmiany struktury, **wykazała, iż jest wielkim i żywotnym ruchem, który chce wyciągnąć wnioski ze zmiany sytuacji.**

Sprawozdanie z działalności „Społem" w latach 1944—46 złożył tow. **prezes Żerkowski**. Podkreślił on, **iż spółdzielczość powstała na tle dążeń do gospodarki socjalistycznej, lecz taki jej charakter osłabiony był przez hasła neutralności politycznej ruchu spółdzielczego.** Mówca podkreślił następnie zasługi działaczy spółdzielczych **z Prezydentem Bierutem na czele**, którzy zaraz po wyzwoleniu, już jesienią 1944 r. uczynili wszystko, by spółdzielczość włączyć do życia Polski Ludowej.

Od tego momentu ruchowi przyświeca hasło: **„Wszystkie siły do dyspozycji demokracji ludowej".** Prezes Żerkowski stwierdził dalej, iż **państwo ludowe oczekuje od spółdzielczości zorganizowania skupu produktów rolnych i wymiany między miastem a wsią.** Spółdzielczość obok sektora państwowego, winna być również współorganizatorem rynku spożywczego.

Położono nacisk na oczyszczenie aparatu spółdzielczego z elementów nieuczciwych, co znalazło wyraz w dochodzeniach dyscyplinarnych i zwolnieniach nieodpowiednich pracowników.

Zdaniem mówcy, **nieuporządkowana struktura spółdzielczości wiejskiej zaważyła na tym, że rezultaty skupu płodów rolnych nie są takie, jakimi być powinny.** Okoliczność, że aparat „Społem" nie rozwiązał należycie zagadnienia zaopatrzenia ludności w artykuły spożywcze — mówca tłumaczy **przeciążeniem tego aparatu akcjami zleconymi.**

W dalszym ciągu obrad prezes Rady Nadzorczej „Społem" ob. **Bieniek** złożył sprawozdanie z działalności tego organu, [illegible] przedstawiciel Związku Rewizyjnego Spółdzielni R. P. odczytał protokół z ustawowej rewizji „Społem".

Po przerwie obiadowej wpłynął wniosek o zatwierdzenie bilansu „Społem", oraz o **przekazanie nadwyżek w kwocie 836 milionów zł. na fundusze społeczne.**

W dyskusji przemawiało około 20 mówców.

Wstępne porozumienie

na konferencji londyńskiej

LONDYN (PAP. — Rzecznik Foreign Office oświadczył we wtorek rano, że poniedziałkowa rozmowa Bevina z Mołotowem „była nacechowana wielką serdecznością". Rozstając się, obaj mężowie stanu wyrazili życzenie, by konferencja — jedna z najdonioślejszych w historii — doprowadziła do porozumienia 4 stron co do zagadnień, pozostających w zawieszeniu.

Rzecznik dodał, że podczas rozmowy ministra Bevina z ministrem Mołotowem zgodnie stwierdzono konieczność zawarcia paktu 4 mocarstw w sprawie Niemiec.

W pełnym komplecie

obrady imperium brytyjsk ego

LONDYN. (PAP) **W poniedziałek odbyło się posiedzenie gabinetu brytyjskiego, w którym wzięli udział obecni w Londynie premier Unii Południowo - Afrykańskiej Smuts, premier Kanady Mackenzie King, wysocy komisarze Kanady, Australii, Nowej Zelandii oraz gubernatorzy Hindustanu i Pakistanu.**

W kołach politycznych utrzymuje się, że przedmiotem narad była [illegible]

Następnie odbyło się ścisłe posiedzenie gabinetu brytyjskiego, na którym minister Bevin przedstawił wytyczne polityki brytyjskiej na konferencji londyńskiej. Minister Bevin złożył również sprawozdanie z rozmów, jakie odbył z ministrem Mołotowem i ministrem Marshal-[illegible]

Pamiętnik zdradził lekarza-zwyrodnialca

Dalsze zeznania oskarżonego Kremmera w procesie oświęcimskim

KRAKÓW. — Na sesji popołudniowej 2 dnia procesu zeznawał w dalszym ciągu oskarżony Kremmer. Zapytany przez prokuratora dlaczego w śledztwie opisywał bardzo szczegółowo przebieg egzekucji, jeżeli obecnie oświadcza, że pozostawał w samochodzie z powodu zimna Kremmer daje odpowiedzi wymijające. Prokurator wnosi wobec tego o odczytanie zeznań oskarżonego, które brzmią jak następuje:

EGZEKUCJA I., WĄTRÓBKA

„Kilkakrotnie brałem udział w egzekucjach. Więźniowie musieli zupełnie nago ustawić się pod mu[illegible] *Następnie zostali zastrzeleni przez żandarmów SS z broni małokalibrowej, strzałem w tył głowy. Na moje pytania co było* [illegible] *egzekucji, oświadczono mi, że przyczyną są sprawy polityczne. W czasie egzekucji zabijano jednocześnie 6—12 mężczyzn. Przed egzekucją następowała selekcja. Wybierano najzdrowszych, których przydzielano do robót w obozie. Była ich mała garstka, resztę przewożono do komór gazowych.*

W akcjach gazowania brałem udział około 20 razy. Wielokrotnie uczestniczyłem również w akcji gazowania tak zw. „muzułmanów". Mia[illegible] *tym określono w obozie ludzi, którzy byli chorowici, wybitnie wychudzeni i niezdolni do pracy".*

Prok.: *Czy wszyscy docenci do których związku oskarżony należał hołdowali takiej samej etyce lekarskiej jak oskarżony?*

Osk.: Nie wiem co mam na to odpowiedzieć.

Prok.: W pamiętniku oskarżonego znajdujemy taką notatkę: *„Byłem obecny przy selekcji* [illegible] *gazowaniu. Na kolację mieliśmy wątróbkę* [illegible] *była bardzo delikatna".* Czy można pisać jednym tchem tak oburzające rzeczy?

Kremmer namyśla się bardzo długo. Wreszcie odpowiada niepewnym głosem: *Pisałem wtedy to, co mi przyszło na myśl".*

Na tym oskarżyciele kończą badanie Kremmera.

KRAKÓW. — W trzecim dniu procesu od rana obecni są na sali wojskowi prawnicy amerykańscy: płk. J. L. Harbaugh, ppłk. S Ellis, płk. H. S. Straight, mjr. N. Smith, Polka amerykańska p. Przybycien.

[illegible] DALSZYCH ZBRODNIARZY

Nadal trwa przesłuchanie oskarżonych.

Edward Lorenz do winy się nie przyznaje.

Oskarżony Laetsch wyjaśnia, iż pełnił służbę w podobozie 4 Gliwice i [illegible] winy się nie przyznaje. Zadaniem jego była troska o wyżywienie i odzież dla więźniów.

Jego zdaniem wywiązywał się z tego zupełnie dobrze i nawet przed ewakuacją obozu rozdzielał na drogę żywność i ciepłą odzież. Chorzy więźniowie zostali pozostawieni pod opieką Wehrmachtu.

Laetsch twierdzi, że zarzut jakoby podpalono barak szpitalny jest bezczelnym kłamstwem. Za mordowanie więźniów w czasie drogi odpowiedzialny jest Gehring, który był komendantem transportu.

Z kolei trybunał przesłuchuje oskarżonych: Buntrock'a [illegible] Goetze'go, Szczurka, Schroedera, [illegible] cztery kobiety: Brandel, Orłowską, Danz i Lechert. Wszyscy wymienieni oskarżeni *nie przyznają się do winy lub stwierdzają, że „jedynie" bili więźniów i starają się pomniejszyć swoją rolę w obozie.*

Bankiet dla wszystkich Amerykanów w ambasadzie USA

WARSZAWA. — 27 listopada ambasador USA w Warszawie Mr. S. Griffith wydaje w gmachu ambasady bankiet dla wszystkich obywateli amerykańskich na terenie Polski z okazji „Dnia Dziękczynienia".

Z PRASY ZAGRANICZNEJ

Z Moskwy do Londynu

action

[illegible]

Konferencja moskiewska z kwietnia br. zakończyła się niepowodzeniem. Nie zdołano osiągnąć porozumienia w kwestii niemieckiej. Obecnie w Londynie próba zostaje podjęta na nowo. Jeżeli i tym razem nie znajdzie się rozwiązania, to Niemcy zostaną przecięte w połowie i dokona się nieunikniony podział Europy i świata na dwa bloki.

Konferencja moskiewska stanowiła pod wieloma względami decydujący punkt zwrotny w stosunkach międzynarodowych. W chwili, gdy rozpoczynała się prez. Truman wygłosił wybuchowe przemówienie, lansując ofensywę dyplomatyczną przeciw Rosji. Gwałtowny ton mowy został przyjęty przez delegację amerykańską w Moskwie. Mowa Trumana miała na celu raczej uświęcenie zerwania niż troskę o dojście do porozumienia. W szczególności Marshall odmówił brutalnie dyskutowania żądań radzieckich odnośnie odszkodo[illegible]

Ze swej strony delegacja francuska porzuciła oficjalnie pozycje neutralności. Poza plecami ZSRR rozpoczęła pertraktacje z Anglo-Amerykanami. Wzamian za przystąpienie do bloku antysowieckiego, Francja otrzymała zgodę Londynu i Waszyngtonu na wcielenie Saary i obietnice znaczniejszych dostaw węgla niemieckiego.

Od kwietnia presja amerykańska zaakcentowała się i pogłębiła na całym świecie. Stanowisko USA wobec ZSRR usztywniło się. Ostatnie posunięcia amerykańskie świadczą o duchu nieprzejednania.

Istotnym problemem dla Amerykanów pozostaje nadal organizacja Europy. Plan Marshalla przewidywał w trzecim punkcie odbudowę potęgi przemysłowej Niemiec Zachodnich, by wcielić je do bloku amerykańskiego. Zgodnie z tym Amerykanie jednostronnie zastosowali w Niemczech politykę faktów dokonanych, przeprowadzili fuzję dwóch stref i podnieśli poziom produkcji stali.

Przede wszystkim Francja jest zagrożona przez taką politykę amerykańską. Związała sobie ręce w Moskwie, przystępując do bloku amerykańskiego. Będzie musiała zgodzić się na fuzję swej strefy z Bizonią, wzamian za co otrzyma kiepskie napiwki.

Wola USA podziału Niemiec, co ma dokonać się na konferencji londyńskiej, nie wywołuje żadnego niepokoju u kierowników SFIO. Natomiast organ konserwatystów angielskich „Times" zdobył się na przypomnienie Amerykanom, że jedność Europy jest konieczna dla utrzymania pokoju i że z kolei jedność Niemiec jest niezbędna dla jedności Europy".

Nowy układ między 3 strefami

BERLIN. (PAP) We wtorek podpisany został nowy układ handlowy między strefą radziecką a [illegible] brytyjską i amerykańską w [illegible]

Nowy układ, który doszedł do skutku właśnie w dniu rozpoczęcia w Londynie konferencji 4 ministrów spraw zagranicznych, został zawarty po długich rokowaniach. Szczegóły układu mają być ogłoszone urzędowo później, już dzisiaj jednak wiadomo, że nowy układ który będzie obowiązywał na rok 1948, znacznie rozszerza obroty handlowe między obu strefami. Przewiduje on wymianę towarów o łącznej wartości 300 milionów marek.

Strefa radziecka będzie dostarczała strefom zachodnim przede wszystkim żywności, podczas gdy strefy zachodnie zobowiązują się do dostaw żelaza i stali oraz szeregu wyrobów przemysłowych.

Oficjalny komunikat zaznacza, że rozmowy „były nacechowane pragnieniem zrealizowania niemieckiej jedności ekonomicznej i udostępnieniem produktów niemieckich wszystkim strefom".

Baza społeczna i polityczna PPS

Polska Partia Socjalistyczna wyrosła z walki proletariatu polskiego o niepodległość swego kraju, o wyzwolenie spod ekonomicznego i moralnego ucisku klas posiadających.

Ideologia i program PPS były zawsze programem walczącej klasy robotniczej, a Partia sama gromadziła w olbrzymim procencie robotników. Mobilizowała ich do walki w licznych akcjach zbrojnych, manifestacjach i strajkach na przestrzeni całej swojej bogatej i chlubnej historii. PPS — jej ideologia i program były wyrazem dążeń i celów przeważającej części ruchu robotniczego.

W miarę wysuwania się klasy robotniczej na czoło społeczeństwa polskiego, w miarę narastania walki PPS z zaborcami, potem sanacją, a ostatnio z hitlerowskim okupantem, idea socjalistyczna zaczęła zdobywać coraz większy kapitał moralny w szerokich masach społeczeństwa polskiego, mobilizując w okół siebie i swojej działalności żywą sympatię wszystkich elementów demokratycznych i postępowych. Połączenie dwóch haseł walki o Niepodległość i Socjalizm, nieugięta, bohaterska, rewolucyjna postawa, wobec wszelkiej przemocy, budziła w społeczeństwie polskim duże zaufanie do czerwonych sztandarów socjalizmu. Zaufanie to rosło już nie tylko w klasie robotniczej, rozszerzało się ono również na bezrolnych chłopów i postępową inteligencję.

O sile oddziaływania PPS na szerokie masy w okresie międzywojennym świadczy fakt, że członkowie klasowych związków zawodowych, związku robotników rolnych, pomimo, że najczęściej formalnie do PPS nie należeli, uważali się za pepesowców. Świadczą również o tym wyniki ówczesnych wyborów samorządowych, w których pomimo olbrzymiego terroru wyborczego, stosowanego przez sanację, przechodzili bardzo często socjalistyczni kandydaci.

W okresie powojennym, w Polsce Ludowej baza społeczna PPS znacznie się rozszerzyła, zarówno na odcinku inteligencji, jak i na odcinku wiejskim. Socjalizm stał się ideologią szerokich warstw społeczeństwa, żyjącego z pracy własnych rąk i umysłów.

Odrodzona PPS, po ciężkim okresie rozbicia w czasie okupacji, zaczęła się szybko rozwijać i nabierać pierwszorzędnego znaczenia. Był to okres w życiu Partii dość niebezpieczny ze względu na możliwość przyjęcia do ruchu elementów koniunkturalnych — małomieszczańskich. Pewna nieliczna część tych elementów niewątpliwie przyhyła w tym okresie. Wytężona jednak praca i jasne oblicze ideologiczne PPS spowodowały odpadnięcie z szeregów partyjnych tych wszystkich ludzi, którzy chcieli legitymacją partyjną posłużyć się jako parawanem dla własnych egoistycznych interesów. Kończąca się obecnie akcja weryfikacyjna oczyści ostatecznie partię ze wszystkich spekulujących, niezgodnych z ideologią i programem socjalistycznym sił.

Wbrew opinii i nadziejom reakcji masowa PPS nie dopuściła do rozładowania potencjału rewolucyjnego przez przypływ elementów małomieszczańskich czy dygresyjnych grup politycznych. Konsekwentnie realizowana zasada jednolitego frontu klasy robotniczej, umowa o jedności działania między PPS i PPR były żelazną miotłą dla wszelkiego autoramentu politycznych graczy, usiłujących wbić klin pomiędzy partie robotnicze, lub poprzez intrygi personalne rozsadzić partię od wewnątrz, była przekreśleniem wszystkich nadziei burżuazji na opanowanie PPS i wykorzystanie jej jako odskoczni dla własnych wstecznych celów.

Ze wszystkich ciężkich prób wyszła masowa, grupująca 700 tys. ludzi PPS, zwycięska, zwarta jednolita. Bazą polityczną PPS pozostały w dalszym ciągu prawdziwie demokratyczne, prawdziwie postępowe elementy społeczeństwa polskiego.

Pomimo, że baza społeczna PPS rozszerzyła się znacznie w stosunku do okresu międzywojennego, pozostała w dalszym ciągu partią klasy robotniczej. W dalszym ciągu trzon PPS stanowią szeregi robociarskie kolejarzy, których jest w PPS ponad 60.000 pocztowców, których jest ponad 10 tys., metalowców, włókniarzy, skarbowców. Dokładne zestawienie statystyczne przeprowadzone przez sekretariat Generalny CKW PPS wykazuje, że robotnicy fizyczni stanowią 60 proc. członków Partii, ponad 16 proc. małorolni chłopi, ponad 14 proc pracownicy umysłowi.

PPS skupia zatem w swoich szeregach przygniatający procent ludzi pracy — ludzi, którzy olbrzymim wysiłkiem budują lepszy ustrój swojego kraju. Jako partia ludzi pracujących, działająca w interesie tych ludzi, PPS stanowi na obecnym etapie potężną i przodującą siłę społeczną, która pod jej przewodnictwem zbuduje w Polsce ustrój socjalistyczny.

Zdzisław Wróblewski

MIMOCHODEM

Pomoc dla napastnika czy dla ofiary?

W swej wielkiej mowie wygłoszonej na posiedzeniu sejmowej komisji spraw zagranicznych min. Modzelewski w stanowczych słowach podkreślił prawo pierwszeństwa krajów zniszczonych przez Niemcy w zakresie pomocy dla odbudowy Polska, która najdłużej znosiła ciężar okupacji hitlerowskiej i najciężej go odczuła nie może w żadnym wypadku zgodzić się, aby takie prawo pierwszeństwa było przyznane Niemcom.

Nie mamy oczywiście żadnych sposobów, aby zmusić Stany Zjednoczone do zmiany ich stanowiska. One to pierwszeństwo chcą przyznać Niemcom W ich ujęciu takie właśnie rozwiązanie jest słuszne i najkorzystniejsze dla... Europy. Możemy jednak protestować wobec całej opinii publicznej świata, odwołując się do zasady słuszności, oraz do uczuć moralnych i etycznych. Kanony żadnej etyki i moralności nie przewidują, aby pierwszeństwo w pomocy mogło przysługiwać napastnikowi, a on dopiero miał pomagać do podźwignięcia się swym ofiarom.

Ponadto należy przypomnieć, że tego rodzaju pomoc już raz Niemcom była okazana i pomijając jej stronę etyczno-moralną okazała się par exellence złym interesem gospodarczym.

Po pierwszej wojnie światowej Niemcy od razu uzyskały pomoc. Nie dla odbudowy, gdyż nie doznały one podczas pierwszej wojny światowej żadnych zniszczeń. Strumienie pożyczek w dolarach amerykańskich i funtach angielskich popłynęły wówczas do Niemiec. Nazywało się wtedy, że są przeznaczone na modernizację przemysłu niemieckiego.

Rzeczywiście przemysł niemiecki został zmodernizowany na wielką skalę. Produkcja stali w Niemczech z poziomu 14 milionów ton w 1913 r. podniosła się do 20 milionów ton w 1937 r. Postęp duży! Pożyczki amerykańskie i angielskie wielką w nim niewątpliwie odegrały rolę. W tym samym czasie produkcja polskiej stali nie tylko nie wzrosła, ale nawet spadła.

Jakie korzyści wówczas odniosła Europa z rozbudowy przemysłu niemieckiego? Jak na jej losach odbił się wzmożony potencjał gospodarczy Niemiec?

Odpowiedzią na te pytania był wrzesień 1939 roku i wszystkie wypadki, które się przed tym rozegrały. Odpowiedzią na te pytania była hitlerowska okupacja całej prawie Europy, powalone państwa i udręczone narody. Ruiny miast Warszawy, Rotterdamu i Belgradu, zniszczenia powszechne od Londynu aż po odległy Kaukaz.

Trzeba było długich lat wojny, aby opanować i zdławić żywioł hitlerowski. Kosztowało to miliony ofiar w ludziach i setki miliardów w dolarach. Amerykanie targują się obecnie o 20 miliardów dolarów, przeznaczonych na pomoc dla zachodniej Europy. A koszta zwycięskiej wojny z Niemcami jedynie po stronie Rosji Radzieckiej, Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii wynosiły w sumarycznym ujęciu około 500 miliardów dolarów, nie licząc strat powstałych ze zniszczeń wojennych.

Oto właściwy bilans porównawczy strat, wywodzący się z pomocy udzielonej Niemcom na modernizację ich przemysłu i usprawnienie produkcji. Nie od rzeczy przy tym będzie dodać, że ani Amerykanie, ani Anglicy nie doczekali się zwrotu lekkomyślnie wydatkowanych pieniędzy na cele niemieckie. Raczej uważać należy, że zapłacili sami od udzielonych Niemcom pożyczek olbrzymie procenty właśnie w formie olbrzymich kosztów drugiej wojny światowej oraz ofiar w ludziach.

Takie procenty zapłaciła jednak i cała omal Europa. Naród Polski poza straszliwymi zniszczeniami wojennymi, wśród których na pierwszym miejscu figuruje zburzona i spalona stolica wstawia do rachunku 6 i pół miliona ludzi. Wyraźniej ta liczba wygląda jeśli podamy, że jest to więcej, aniżeli liczy ludność całej Szwecji.

I dlatego właśnie tak kategorycznie sprzeciwiamy się propagowanej przez Amerykę zasadzie pierwszeństwa dla odbudowy Niemiec. Dlatego właśnie podnosimy na cały świat protest. My nie bawimy się w zawiłe kalkulacje, obce są nam wszelkie spekulacje natury politycznej. Domagamy się jedynie, aby stosowano w tym wypadku powszechnie uznawane między ludźmi zasady, aby kierowano się zwykłą normą przewidywania ludzkiego, aby pomocy nie rozpoczynano od sprawców napaści, którzy już raz wykazali, że odzyskane siły są zdolni użyć tylko do nowej napaści; nowych morderstw i nowych rabunków.

Z naszego stanowiska

Wytyczne przed Kongresem

Kongresy partyjne były zawsze w historii PPS słupem milowym na drodze rozwoju naszej Partii. Na nich zapadały decydujące rozwiązania w sprawie programu partyjnego, na nich wytyczano linie rozwoju Partii, na nich ustalano ogólne wytyczne, związane z taktyką naczelnych władz partyjnych. Wskazania uchwał kongresowych były zawsze wiążące dla organizacji terenowych i wszystkich towarzyszy, którzy mieli wpływ na orientację większych i mniejszych środowisk, którzy wedle jasno ustalonych wskazań każdego kongresu mieli wytypowanie zadania i stosownie do nich kształtowali świadomość partyjną w komórkach organizacyjnych i wśród szerokich mas proletariatu polskiego, którym patronowała PPS.

Utartym zwyczajem w życiu naszej Partii było, że w okresie przedkongresowym była na łamach organów partyjnych dyskusja, w której poszczególni towarzysze zabierali głos, aby przygotować kongres w zakresie zagadnień ideowych i taktycznych. Obecny etap historyczny jest dla nas wyjątkowo wyraźnie ustalony pod tym względem Pracujemy w wybitnie zmienionych warunkach. Nie musimy dzisiaj szukać dróg dla zrealizowania zadań i celów, stojących przed nami. Pełnia władzy w państwie przeszła w ręce mas ludowych, i dzisiaj nie musimy już prowadzić dyskusji na temat, w jaki sposób obalić rządy burżuazji, jak obalić kapitalizm, jaką drogą uzyskać władzę klasy pracującej w państwie. Te zagadnienia w chwili obecnej stoją już poza nami, zagadnienia najistotniejsze w okresie przedwojennym.

Na obecnym etapie historycznym jesteśmy partią współrządzącą i współodpowiedzialną za losy naszego kraju. Kilkudziesięcioletni okres ofiarnej i mozolnej pracy, wysiłków i poświęceń, trudów i walk, w którym wszystko było skierowane dla uzyskania decydującego wpływu na ster władzy państwowej i kierunek rozwoju politycznego, gospodarczego i społecznego jest już dla nas przeszłością.

Dzisiaj interesują nas już inne zagadnienia. Decydujące dla nas znaczenie ma, w jaki sposób uzyskane zwycięstwo utrwalić i osiągnięte zdobycze rozszerzyć.

Możemy obecnie stwierdzić, iż mimo błędów, jakże zrozumiałych na tak długim etapie historycznym i w tak ciężkich warunkach, zasadnicze wytyczne programu naszej Partii nie tylko wytrzymały próbę życia, ale okazały się jedynie słuszne. Przez nikogo już dzisiaj nie kwestionowaną prawdą historyczną jest, że tylko w ramach samodzielnego i niepodległego państwa można było prowadzić celową i skuteczną walkę o zrealizowanie naszych ideałów społecznych.

Niezaprzeczalnym jest faktem, że tylko jednolita postawa całej klasy robotniczej, tylko jej solidarne współdziałanie mogło stworzyć fundamenty pod obecną rzeczywistość polską, której znamieniem jest władza ludu i kierunek rozwoju, zgodny z zasadami sprawiedliwości społecznej. Zdajemy sobie sprawę, że uzyskane sukcesy trzeba utrwalić i zabezpieczyć, że kierunek pochodu nie może ulec załamaniom, że osiągnięte rezultaty nie stanowią kresu możliwości, stojących przed polską klasą robotniczą.

Pogłębienie świadomości naszych mas partyjnych, wzmocnienie organizacyjne Partii, eliminacja elementów przygodnych, pozbycie się wszelkiego balastu, który by chciał utrudniać naszą drogę, lub osłabiać jedność frontu robotniczego — oto najbliższe zadania, które stoją zarówno przed władzami naczelnymi naszej Partii, jak również i przed wszystkimi jej organizacjami terenowymi. Na ten temat nie ma już między nami nie tylko zasadniczych różnic, ale nie różnimy się nawet między sobą w szczegółach wykonania.

Obecny etap historyczny i uzyskaną w państwie pozycję mas pracujących, mogliśmy osiągnąć dzięki przyjacielskiej współpracy z Rosją Radziecką. Wniosła ona nie tylko ogromny wkład w dzieło zwycięstwa nad hitleryzmem, który całemu światu niósł niewolę. Olbrzymia jej zasługa polega na tym, że demokracje wyzwolonych przez nią krajów mogły sięgnąć po władzę, utrzymać ją i zapoczątkować wielkie dzieło przebudowy społecznej i gospodarczej.

W Europie została zakończona wojna długotrwała, ale nie nastał jeszcze pokój. W całym świecie toczy się obecnie walka o pokój sprawiedliwy oraz o utrwalenie go dla wszystkich państw i narodów. W tej walce PPS staje bez zastrzeżeń po stronie sił, które chcą zbudować niewzruszony i długotrwały pokój. Zgodnie z uchwałami naczelnych władz partyjnych podjęliśmy szeroko zakrojoną akcję pod hasłem walki o pokój i postęp.

Uświadamiamy w tym zakresie nie tylko szerokie masy we własnym kraju, ale podejmujemy akcję, której zadaniem jest zespolenie w skali międzynarodowej sił wszystkich partyj socjalistycznych, które rozumieją, że jedność działania klasy robotniczej jest nieodzownym warunkiem dla zabezpieczenia pokoju i wytyczenia dalszej drogi postępu. Zasługą PPS jest rzucenie hasła o wspólnym działaniu lewicowych, rewolucyjnych partyj socjalistycznych we wszystkich krajach, gdyż to stanowiłoby skuteczną zaporę dla ofensywnych poczynań sfer wielkokapitalistycznych, które nie wyrzekły się i nie chcą się wyrzec panowania nad światem.

W podjętej przez PPS akcji w tym zakresie wskazówką są dotychczasowe rezultaty naszych wysiłków i wspólnych osiągnięć z Polską Partią Robotniczą. Jednolity front klasy robotniczej w Polsce, podobnie jak i we wszystkich krajach, kierujących się w okresie powojennym zasadami demokracji ludowej, może być dobrym przykładem dla tych państw, których wpływy kapitalistyczne dotychczas opierają się jeszcze pochodowi nowych idei, w których klasa robotnicza błąka się jeszcze w chaosie uprzedzeń i walk.

W okresie przedkongresowym deklarujemy wyraźnie nasze stanowisko w pełni przeświadczenia, że uchwały kongresu pójdą po dobrze już nam znanej linii w imię haseł, które jako partia samodzielna i suwerenna realizujemy w Polsce Ludowej.

SĘK.

KOLUMNA AKADEMIKA

REDAGOWANA PRZEZ ZWIĄZEK NIEZALEŻNEJ MŁODZIEŻY SOCJALISTYCZNEJ

Przed III Ogólnopolskim Zjazdem ZNMS

Dwa lata minęły niedawno od dnia reaktywowania ZNMS Wiele się od tego czasu zmieniło. I na zewnątrz i wewnątrz Związku. W skali naszej młodej, szybko rozwijającej się organizacji, w poczuciu czasu właściwemu jej młodym członkom, których tempa życia uczył nie byle jaki odcinek historii — ten dzień, kiedy ZNMS powojenny liczył 5 a później 9 członków — wyda się zapewne dość odległy i nierealny. Owa dziewiątka akademików, w której skład wchodziło 7 warszawiaków, z czego jeden (naturalizowany), jeden ostrowiak i jeden krakowianin utworzyła w ostatnich dniach września 1945 r. Komitet Organizacyjny. Był to Komitet Organizacyjny czegoś, co miało zwać się Kołem Akademickim OM TUR-u, OMS-em, by wreszcie w połowie października na walnym zebraniu pod patronatem tow. dr Drobnera, walnym zebraniu liczącym już 30 studentów - socjalistów, powrócić z ulgą w sercu do starej nazwy. Na tym że zebraniu odczytano uroczyście obowiązującą po dziś dzień deklarację ideową i obowiązujący do tegorocznego zjazdu statut organizacyjny.

Dalszy rozwój Związku postępuje z wciąż niesłabnącą szybkością. Jeszcze w roku 1945 ośrodek krakowski organizuje ZNMS we Wrocławiu. W styczniu część towarzyszy przenosi się do stolicy, gdzie powstaje silne środowisko warszawskie. Na skutek przeniesienia części wydziałów politechnicznych z Krakowa do Gliwic — krakowianie zakładają tam zimą roku 1946 czwarte gniazdo Z.N.M.S.-owe.

Na I ogólnopolskim zjeździe w kwietniu 1946 r., który zgromadził 72 delegatów, obecni są już przedstawiciele dalszych 4 środowisk: Gdańska, Katowic, Poznania (zorganizowanego również przez towarzyszy z Krakowa) i Łodzi.

Ten pierwszy okres, zawierający się między reaktywowaniem ZMNS-u w Krakowie, a ogólnopolskim zjazdem w Warszawie 28 i 29 kwietnia 1946 r. charakteryzuje się formowaniem zrębów organizacyjnych (opartych zresztą, podobnie jak statut i deklaracja ideowa) na wzorach przedwojennych, oraz zakładaniem i porządkowaniem nowopowstałych środowisk. Środowiska, ta podstawowa wówczas jednostka organizacyjna, liczy w tym czasie przeciętnie od 30 do 150 członków.

Drugi okres zamyka się mniej więcej datami I i II Zjazdu Krajowego Związku. Najważniejszym objawem tego okresu jest silny napływ nowych członków do organizacji. Liczebność środowisk wielokrotnie wzrasta, osiągając w takich miastach akademickich jak Kraków Warszawa czy Gliwice liczbę blisko 1.000 ludzi. Powstają nowe środowiska, których ogólna ilość wynosi już 12 z czego jedno poza granicami Polski, w Paryżu. Powstają ośrodki szkoleniowe na Dolnym Śląsku i Pomorzu zachodnim, rozbudowuje się biuro Komitetu Wykonawczego, który początkowo przygotowany na tak błyskawiczny rozrost organizacji niezawsze uchwycić może jej całość.

Ów drugi, roczny etap pracy ZNMS-u [illegible] [illegible] pozycji na [illegible] całokształtu spraw akademickich. Zmianę, polegającą na dużym udziale Związku w dziele odbudowy polskiego szkolnictwa wyższego, zarówno pod kątem organizacji samych uczelni, jak i wielu nowopowołanych instytucyj czy to samopomocowych, czy też zgoła nadrzędnych i niezależnych. Zjawiają się konkretne obowiązki, a wraz z nimi wypływają konkretne, trudne nieraz do rozwiązania zagadnienia. Zjawia się odpowiedzialność za losy szkolnictwa polskiego i za oblicze społeczności akademickiej.

W tych wszystkich sprawach ZNMS napotyka na inne ideowo - wychowawcze organizacje, które równolegle do jego powstania zostały reaktywowane i uformowane. Napotyka przede wszystkim swojego starego sojusznika bratnią AZWM „Życie", dalej WICI i ZMD. Współpraca z tymi organizacjami stawia szereg nowych problemów, które w rezultacie stwarzają jeszcze jeden odcinek pracy.

*

Jak widzimy z tego pobieżnego przeglądu, w ciągu 2 lat, które minęły od czasu reaktywowania ZNMS-u istotnie wiele się zmieniło.

Abstrahując od przemian społeczno - politycznych, które stworzyły tak korzystne warunki rozwoju i które są tego rozwoju warunkiem — zmiany dokonały się z jednej strony w związku z umasowieniem organizacji, a z drugiej w związku ze zwiększeniem zakresu jej działania i wpływów na całość życia akademickiego.

Jasnym jest, że ów zakres działania i wpływu pozostaje w stosunku proporcjonalnym do siły i prężności organizacyjnej: jasnym jest, że sprawy wewnętrzne ZNMS-u wysuwają się tu na plan pierwszy. Trzeba tu szczerze powiedzieć, że nie zawsze dawaliśmy sobie z nimi radę. Trzeba powiedzieć, [illegible] [illegible]ązane z szybkim rozrostem nowe zjawiska nie tylko nie były koncepcyjnie uprzedzane, opanowywane i rozwiązywane, ale dość często wymykały się spod kontroli. Ten brak kontroli i nieumiejętność w opanowywaniu całokształtu sytuacji wywodzi się przede wszystkim z nieodpowiedniej, niedostosowanej do warunków struktury organizacyjnej. Brak dostatecznej selekcji napływającego materiału ludzkiego i początkowe zaniedbanie szkolenia, brak odpowiednio drobnych zespołów pracy w organizmach wielkich środowisk paraliżujący je i uniemożliwiający zaktywizowanie, (patrz „Uwagi o woli zespołów w pracy ZNMS". „Płomienie" nr. 5 i 6), nie dość silna dyscyplina organizacyjna i mała sprężystość ośrodków kierowniczych — oto najważniejsze ze skutków wadliwej struktury Związku.

Pierwsze dwa okresy, które wyodrębniliśmy w życiu powojennego ZNMS-u — to okresy gwałtownego, chaotycznego wzrostu i równoczesnych zmagań z narzucającymi się zadaniami i obowiązkami związany [illegible] z rozszerzeniem zakresu działalności. Trzeba przyznać, [illegible] w nawale palących spraw dnia codziennego trudne było planowanie i trafna analiza. Przykład podobnego stanu rzeczy w innych organizacjach studenckich jest na to choćby jednym z dowodów. Ale ten [illegible] przykład innych organizacyj mówi nam, że (bez złośliwości) „nie tylko święci garnki lepią". Czas i nam zabrać się do lepienia.

Konieczność rozwiązania problemów, konieczność opanowania nowych, już istniejących zjawisk z dwóch pierwszych okresów — nazwijmy je szczerze okresami „półdzikimi" — to spadek po nich i aktualne zadania dla bieżącego, trzeciego etapu pracy.

Nowowybrany na ostatnim wiosennym Zjeździe Komitet Wykonawczy dość szybko zrozumiał sytuację, w której znajduje się ZNMS. Wakacyjne posiedzenie plenum i prezydium KW — to prawdziwe aktywy robocze. Wrześniowe plenum Komitetu Wykonawczego mogło już przyjąć gotowe projekty kampanii szkoleniowej, umowy z AZWM „Życie" i nowej struktury Związku. Akcja szkoleniowa rozpoczęta została dosłownie natychmiast, umowa z bratnią organizacją robotniczą zawarta w kilkanaście dni później. Przyjęty na plenum projekt statutu i tezy programowe ZNMS rozpracowane są we wszystkich środowiskach. Ostatecznie akceptacja ich nastąpi w styczniu 1948 r. na III Ogólnopolskim Zjeździe Związku [illegible] Warszawie.

Zjazd ten prócz zadań, o [illegible]rych mówiliśmy — stać się musi momentem mobilizującym organizację, musi stać się prawdziwym jej startem do wysuniętych przez nas, przez międzynarodowy ruch robotniczy, celów — do socjalizmu. ZNMS kontynuujący swe piękne, rewolucyjne, lewicowe tradycje, ZNMS zwarty, zdyscyplinowany, świadomy w swej masie członkowskiej, ZNMS cząstka polskiego ruchu socjalistyczne[illegible] — nie zawiedzie pokładanych w nim nadziei i zrealizuje swe zadania na powierzonym mu odcinku akademickim.

Jerzy Waśniewski

Nowa organizacja szkolnictwa wyższego

Reorganizacja szkolnictwa wyższego była od dawna przedmiotem dyskusji na łamach prasy oraz w ramach zebrań akademickich czy innych o charakterze bardziej ogólnym. Problem ten został ostatecznie rozstrzygnięty przez ogłoszenie w Dzienniku Ustaw nr 66 z dn. 30 października 1947 — Dekretu zatytułowanego: „O organizacji nauki i szkolnictwa wyższego". Jak wynika z pewnych jego przepisów (np. art. 22 par 1) zostanie on jeszcze uzupełniony odpowiednimi rozporządzeniami ministra Oświaty, wydanymi za zgodą Rady Głównej.

Trudno na szpaltach krótkiego artykułu przedstawić całość ustawy. Warto jednak podkreślić podstawowe jej myśli przewodnie. Na wstępie dekretu ustawodawca umieszcza normę kluczową, która zarazem winna służyć interpretacji dalszych przepisów. Brzmi ona „Twórcza praca pozostaje pod szczególną opieką Państwa".

Regulując organizację szkolnictwa wyższego, dekret dzieli ją na dwie zasadnicze grupy, [illegible] mianowicie na szkoły wyższe zawodowe i szkoły wyższe akademickie. Diferentia specifica tkwi w różnych zadaniach tych uczelni.

Zadaniem wyższych szkół zawodowych jest kształcenie kandydatów na pracowników o najwyższym przygotowaniu praktycznym; zadaniem wyższych szkół akademickich jest, oprócz tego, że mają spełniać zadania wyższych szkół zawodowych, organizowanie i prowadzenie badań naukowych, kształcenie oraz przygotowywanie kandydatów do naukowej pracy teoretycznej.

Najciekawszą inowacją wprowadzoną przez dekret jest utworzenie nowej instytucji, którą jest Rada Główna. Wg. art 7 minister oświaty jest władzą naczelną w sprawach organizacji nauki, szkół wyższych i placówek naukowo-badawczych. W tym zakresie sprawuje on kierownictwo naczelne oraz opiekę i zwierzchny nadzór.

Jednak minister Oświaty (art 9) wykonuje swe zadania przy współudziale Rady Głównej, która w zależności od załatwionych spraw posiada głos stanowczy, lub doradczy.

Jeśli chodzi o skład Rady Głównej to stanowi go przewodniczący którym jest z urzędu minister Oświaty, lub zastępujący go podsekretarz stanu, oraz 15 członków, powołanych na przeciąg lat trzech, przez Prezydenta Rzeczypospolitej, na wniosek ministra Oświaty, uzgodniony z prezesem Rady Ministrów, przy czym dwie trzecie członków Rady powołuje się spośród czynnych pracowników naukowych. Rada Główna wybiera spośród swych członków zastępcę przewodniczącego, oraz sekretarza generalnego Rady. Przewodniczący Rady, jego zastępca, sekretarz generalny i dwaj inni członkowie, wybrani przez Radę z jej grona stanowią Prezydium Rady Głównej. Prezydium załatwia sprawy bieżące i przedstawia je do zatwierdzenia Radzie na najbliższym posiedzeniu.

Omawiany dekret reguluje poza powyższymi kwestiami następujące działy:

1. organizację wewnętrzną szkół wyższych,
2. wstęp na studia w szkołach wyższych,
3. szkoły wyższe nie państwo[illegible]
4. samodzielne placówki naukowo - badawcze — oraz
5. zagadnienia przejściowe.

Do tematów tam poruszanych [illegible] łamach „Kolumny Akademi[illegible]" nie jednokrotnie jeszcze powrócimy.

Andrzej Kisza

Przykład godny naśladowania

Przed paru dniami w szanownych starych murach Uniwersytetu Jagiellońskiego zdarzył się wypadek, który dotąd nie miał chyba precedensu. Na inauguracyjnym zebraniu jednego z kół naukowych — Koła Medyków, po raz pierwszy chyba oficjalnie przemówił delegat organizacji młodzieżowych ZNMS i AZWM „Życie". Należy przy tym lojalnie zaznaczyć, że inicjatywa w tym kierunku wyszła od wspomnianego Koła.

Do niedawna niemożliwe było, takie oficjalne wystąpienie, niemożliwe było nawet wywieszenie afisza organizacji na terenie uniwersyteckim. choćby z tego względu, że zalegalizowanie natrafiało na nieprzezwyciężone trudności. Mówiło się przy tym, że uniwersytet stoi zdala od polityki, że jego atmosfera pracy i nauki wymaga odgrodzenia się od wszelkich wpływów zewnętrznych, że przeto lepiej jest, iż młodzież akademicka cały swój czas poświęci nauce i stroni od wszystkiego co mogłoby mieć jakikolwiek inny aspekt.

Nie leży w intencjach autora tej notatki dyskutować na tak poważne tematy, jak wolność nauki czy sprawy autonomii uniwersyteckiej, a nawet nie kusi się o to, aby polemizować z tą tak fałszywie pojętą zasadą „apolityczności".

Nie chodzi także o wyrażenie triumfu, iż udało się nam wreszcie „wtargnąć" na uniwersytet, aby zamącić jego głęboki naukowy spokój, — choćby z tego względu, że nie było to naszą zasługą.

Po prostu fakt oficjalnej współpracy między kołem naukowym a organizacjami młodzieżowymi, nie wchodzą nawet w pobudki projektodawców, które ktoś złośliwy mógłby ująć w zwrot „dla świętego spokoju" — daje nam nowe możliwości pracy na terenie akademickim daje nowe możliwości ściślejszego kontaktu z t. zw. młodzieżą niezorganizowaną.

Dlatego też, mimo wszelkich zastrzeżeń jakie dałoby się wysunąć, — ZNMS-owcy przyjmują z uznaniem gest medyków krakowskich nie wątpiąc, że ten przykład stworzy precedens do podobnego postawienia sprawy na terenie innych kół naukowych.

PAD.

Od Redakcji.

Wszystkie dotychczas nadesłane artykuły kwalifikujemy jako dobre i pójdą. W związku jednak z Międzynarodowym Tygodniem Studenta pierwsze miejsce oddajemy felietonom dot. międzynarodowej wymiany i wrażeń z obczyzny.

W odpowiedzi na interpelację Katowic i Gliwic komunikujemy, że dopiero po wypuszczeniu trzeciej kolumny zwoła się zebranie prasowe wszystkich Środowisk, wydających kolumnę, na którym zostaną omówione szczegółowo zasady współpracy. Termin ten został naznaczony tak późno ponieważ po wydaniu trzeciej Kolumny Akademika łatwiej nam będzie ustalić techniczne i inne błędy jakie napotyka się przy redagowaniu i [illegible] łatwi[illegible] będziemy mogli je usunąć.

Przed walnymi zebraniami

Decyzją Prezydium Komitetu Wykonawczego ZNMS z dnia 7 11. 1947 r. ustalono, że walne zebrania Środowisk odbędą się w okresie od **15. 11 — 14. 12. 1947** r. Decyzję powyższą powzięło prezydium powodowane koniecznością przeprowadzenia walnych zebrań Środowisk. przed Zjazdem Ogólnopolskim ZNMS, przewidzianym w statucie ZNMS, oraz wprowadzenia w życie struktury organizacyjnej według projektu nowego statutu, zaleconego uchwałą Plenum KW odbytego w dniach 29 — 30. 8. 1947 r.

To i owo

»Oko za oko, ząb za ząb«

XXI. księga starego testamentu – Exodus w wierszu 23. głosi: Życie za życie, oko za oko, ząb za ząb, ręka za rękę, ogień za ogień". Te słowa stały się hasłem bandy „Sterna' najbardziej bezwzględnej grupy żydowskiego podziemia w Palestynie i te słowa mogą być wprowadzone w czyn na bardzo szeroką skalę, jeżeli w ciągu najbliższych dni nie załatwi się na płaszczyźnie międzynarodowej sprawy nieszczęsnej Palestyny.

Kilka dni temu w ciągu jednej nocy banda „Sterna" zabiła 8 Brytyjczyków, raniąc ciężko 23. Jest to tylko kolejna faza „wojny" Sterna z W. Brytanią, wojny, która rozpoczęła się od rozstrzelania przez Brytyjczyków 5-ciu młodych sternowców. Było to w roku 1940, gdy Abraham Stern oderwał się od Irgunu i postanowił kontynuować walkę terrorystyczną przeciw mocarstwu mandatowemu, chociaż tak Irgun jak i Haganah zawarły z Brytyjczykami rozejm na czas zagrożenia Palestyny przez Grazianiego, a po tym Rommla. W lutym 1942 roku wywiad brytyjski wciągnął Sterna w zasadzkę. Przywódca usiłował bronić się i zginął pod kulami agentów. Jego miejsce zajął melancholijny magister filozofii jednego z polskich uniwersytetów Friedman Jelin, organizator zamachu na lorda Moyene w Kairze.

Jelin kieruje bandą Sterna do chwili dzisiejszej. Mimo nagrody 5.000 funtów i wysiłków najlepszych agentów brytyjskich, pozostaje nadal na wolności. Jego nieuchwytność polega na tym, że co kilka miesięcy poddaje się plastycznym operacjom twarzy. Zmieniając powierzchowność, jest do pewnego stopnia bezpieczny. Policja brytyjska posiada całą kolekcję bezużytecznych zdjęć „człowieka o stu twarzach".

Jelin jest fanatykiem. Stracił matkę i trzech braci w Oświęcimiu. Jego żona przebywa w obozie zakładników w Betlehem. Z Anglikami gotów jest walczyć do końca. Zdaje sobie sprawę, że terror nie jest najlepszą bronią, ale mówi: „Jeżeli nawet jest to błąd, to w historii znajdujemy wiele takich błędów, które każdy naród musi popełniać".

Banda Sterna liczy zaledwie 1.000 ludzi, z czego 300, to ludzie, którzy wykonują najokrutniejsze wyroki. Jej członkowie składają przysięgę [illegible]go testamentu. Ideologia Sterna, to religijny fanatyzm i nacjonalizm o silnie faszystowskim odcieniu.

W ostatnich miesiącach w miarę jak wzrastał opór społeczeństwa żydowskiego przeciw bezsensownym metodom bandy Sterna, znaczenie tej grupy malało. Niewątpliwie, gdyby doszło do podziału Palestyny, sternowcy stracą rację swego istnienia i nie będą mieli w nowym państwie żydowskim nic do powiedzenia. Przedłużanie natomiast obecnego niezdrowego stanu rzeczy przez Anglików sprzyja rozwojowi bandy, do której przystępują ci wszyscy, którzy stracili wiarę w międzynarodową moralność i sprawiedliwość.

Pamiętaj o WARSZAWIE!

Powrót dzieci-świadków z Norymbergi

WARSZAWA. — Z Norymbergi powróciła do Warszawy grupa dzieci polskich, która brała udział jako świadkowie oskarżenia w procesie przeciwko niemieckim organizacjom i instytucjom, zajmującym się wynaradawianiem dzieci, wywiezionych z krajów okupowanych.

Zeznania dzieci polskich, obrazujące potworne metody germanizacyjne, wywarły silne wrażenia.

Czy górnicy utrzymają prymat

we współzawodnictwie pracy z włókniarzami

(x) Jak już niejednokrotnie obszernie podkreślano w prasie między górnikami, a włókniarzami podpisany został w końcu sierpnia br. układ o współzawodnictwie pracy, przy czym za pierwszy miesiąc trwania tego układu zwycięstwo przyznano górnikom, którzy uzyskali znaczną przewagę punktową 147 84 punkty.

Szerokie rzesze górników interesuje, w jaki sposób komisja do ustalania wyników współzawodnictwa określa osiągnięcia w poszczególnych działach przemysłu i na jakiej podstawie uznaje zwycięstwo tej, czy innej branży przemysłowej.

Ze względu na istniejące w tym kierunku zainteresowanie postaramy się w możliwie najprzystępnej formie wyjaśnić założenia, z jakich wychodziła komisja mieszana przy ustalaniu wyników współzawodnictwa.

WARTOŚĆ PRODUKCJI

W pierwszym więc rzędzie komisja wzięła pod uwagę wartość produkcji miesięcznej we wrześniu br.

Cztery branże przemysłu włókienniczego wyprodukowały w tym okresie towarów za 67.345.000 zł

Oznacza to wykonanie planu przez przemysł włókienniczy w 101.2 proc.

Przemysł węglowy wydobył we wrześniu br. 5.367.005 ton węgla zamiast planowanych 5.173.220 ton, co oznacza wykonanie planu w 103.7 proc.

Komisja obydwu stronom przyznała za wykonanie planu po 50 punktów.

PUNKTY ZA PROCENT PRZEKROCZENIA PLANU

Ponadto komisja przyznała punkty za każdy procent przekroczenia planu, licząc zgodnie z zawartym układem po 20 punktów za każdy przekroczony procent.

Wobec przekroczenia planu przez przemysł węglowy w wysokości 3,7 przyznano mu z tego tytułu 74 punkty.

Przemysł włókienniczy zaś zobowiązał się w zawartym układzie o współzawodnictwie do pokrycia w ciągu każdego z ostatnich czterech miesięcy 1947 roku jednej czwartej łącznego niedoboru produkcji z miesięcy lipca i sierpnia br. Za wykonanie tego zadania miał otrzymać 20 punktów. We wrześniu przekroczył on plan o 1.027.000 zł (ceny z 1937 roku), podczas kiedy niedobór za lipiec wyniósł ponad 7 milionów zł. Ponieważ przemysł włókienniczy zobowiązał się do przekroczenia planu we wrześniu o 1.770.000 zł, to znaczy, że wykonał plan tylko w 58 proc.

Na tej podstawie przyznała komisja włókniarzom 58 proc. z ilości 20 punktów, to znaczy tylko 11,6 punktów.

Układ o współzawodnictwie przewidywał nadto uzyskanie 20 punktów za podniesienie wydajności pracy w przemyśle włókienniczym o 7,5 proc., a w przemyśle węglowym o 5,5 proc. Ponieważ w przemyśle węglowym przeciętna wydajność dzienna jednego robotnika wzrosła z 1.136 kg. na 1,193 kg., czyli o 5 proc. przyznano górnikom z tego tytułu 18 punktów.

W przemyśle włókienniczym wzrosła przeciętna wydajność w przeliczeniu na wartość pieniężną ze zł. 2,80 (wartość przedwojenna na jednorobotniko godzinę do zł. 3,05 czyli o 7,8 proc.

Na tej podstawie przyznano włókniarzom 2,8 punktów.

Umowa o współzawodnictwie przewidywała uzyskanie 5 punktów za zmniejszenie obecności przy pracy o 20 proc.

W przemyśle węglowym zmniejszył się ten odsetek nieobecności w 10,4 proc. do 8,7 proc. ogólnej liczby zatrudnionych, co oznacza spadek o 16,3 proc. Dlatego też komisja z racji tej przyznała górnikom 4 punkty. Natomiast w przemyśle włókienniczym stosunek godzin nieprzepracowanych do ilości planowanych godzin pracy nie tylko że nie uległ zmniejszeniu, ale rzeciwnie wzrósł z 1 93 do 3.05 proc., na skutek postoju w fabryce włókienniczej Poznańskiego.

Dlatego też komisja zgodnie z odpowiednim artykułem umowy nie mogła przyznać włókniarzom ani jednego punktu.

W dalszej części umowa przewidywała 5 punktów za zmniejszenie ilości wypadków. W obu przemysłach, w granicach do 20 proc. Po skrupulatnych obliczeniach ustalono, że w przemyśle węglowym współczynnik wypadkowości zmalał o 4,9 proc., a w przemyśle włókiennniczym o 7,2 proc. Za to komisja przyznała włókniarzom 2 punkty.

W ogólnej punktacji jak już zaznaczyliśmy na wstępie górnicy uzyskali 147 punktów, a włókniarze tylko 84.

CZY WŁÓKNIARZE MAJĄ SZANSE WYPRZEDZENIA W PRZYSZŁOŚCI GÓRNIKÓW?

Analizując przebieg pierwszego miesiąca trwania układu o współzawodnictwie, stwierdzić trzeba, że włókniarze osiągnęli przewagę tylko w walce o wydajność i bezpieczeństwo pracy, natomiast ponieśli porażkę jeśli idzie o przekroczenie planu i w walce z nieusprawiedliwionym opuszczaniem dni pracy.

Jednym z ważnych powodów przegranej włókniarzy był, jak wspomnieliśmy, postój w fabryce Poznańskiego, a następnie długotrwająca awaria elektrowni w Łodzi, co spowodowało obniżenie się produkcji całego przemysłu włókienniczego.

Przy normalnych warunkach pracy teoretycznie mają włókniarze możliwość wyprzedzenia górników, którzy jednak dokładać będą starań, aby utrzymać swój prymat.

Już chyba niedalekie dni wykażą, czy w październiku zwyciężyli ponownie górnicy, czy też musieli pierwszeństwo oddać rywalizującym z nimi włókniarzom.

Jednorazowa [illegible] na Kongres PPS

WARSZAWA. — CKW PPS zarządza zbiórkę jednorazowej daniny na pokrycie kosztów Kongresu Polskiej Partii Socjalistycznej. Do uiszczenia daniny obowiązani są wszyscy członkowie i kandydaci na członków Polskiej Partii Socjalistycznej. Ustala się następującą wysokość daniny:

1. **Przy zarobkach do 10.000 zł miesięcznie — zł. 20.—**
2. **Przy zarobkach powyżej 10.000 zł. mies. — zł. 50.—**

Wszystkie Komitety Terenowe i Koła Zakładowe PPS winny sporządzić natychmiast listy zbiórkowe i przeprowadzić zbiórkę daniny wśród podległych [illegible] organizacyjnie towarzyszy. Ostateczny termin uiszczenia daniny upływa w dniu 10. grudnia 1947 r.

W miarę postępów zbiórki Komitety terenowe i Koła Zakładowe PPS winny wpłacać wpływające sumy w urzędach pocztowych na Konto PKO Nr C-1248. Centralny Komitet Wykonawczy Polskiej Partii Socjalistycznej.

Towarzysze, którzy chcieliby uiścić kwoty, przekraczające ustaloną normę, mogą wpłacać nadwyżki bezpośrednio na wskazane wyżej Konto PKO, zaznaczając na dowodzie wpłaty: „WPŁATA INDYWIDUALNA NA DANINĘ PPS".

TOWARZYSZE, ŚPIESZCIE DO SWOICH KOMITETÓW UIŚCIĆ JEDNORAZOWĄ DANINĘ NA KONGRES PPS!

PRZEGLĄD PRASY

KONIECZNOŚĆ REGULACJI PŁAC

Jak wiadomo zagadnienie regulacji zarobków jest przedmiotem troski i głębokich rozważań poszczególnych związków zawodowych. Stwierdzić też trzeba, że płace w ciągu miesięcy ulegają stałemu procesowi regulacji, na razie jednak nie zbyt widocznemu. Istnieją bowiem w dalszym ciągu pewne dysproporcje i rozpiętości, wymagające uregulowania. Na ten stan zwraca uwagę „Życie Warszawy" podając szereg przykładów i konkludując w zakończeniu:

„Wielokrotnie padały z ust miarodajnych słowa zapewnień, że krzywdzące dysproporcje wynagrodzeń zostaną zniwelowane, [illegible] zniknie nieuzasadniona rozpiętość zarobków — uzależniona nie od fachowości, nie od stopnia odpowiedzialności — a tylko i wyłącznie od miejsca pracy".

„Wspomniana dalsza i bardziej dogłębna regulacja płac winna więc pójść również w kierunku sprawiedliwego rozdziału t. zw. premii. Następnie powinna być wreszcie urzeczywistniona jednolitość płac dla tych samych kategorii pracowników, bez względu na rodzaj urzędu państwowego, w którym są zatrudnieni. Zapobiegnie [illegible] m. in. nieustannemu przepływowi fachowych sił z gorzej do lepiej płacących instytucji".

TOWARZYSZE, ŚPIESZCIE DO SWOICH KOMITETÓW UIŚCIĆ JEDNORAZOWĄ DANINĘ NA XXVII KONGRES PPS!

Uparty reakcjonista

Co mówi dr. Kiernik o Mikołajczyku?

Przedstawiciel SAP przeprowadził rozmowę z prezesem Rady Naczelnej PSL posłem Kiernikiem, który wrócił do kraju po blisko 4 miesięcznym pobycie w USA.

— Kiedy w czasie współpracy z Mikołajczykiem obudziły się u p. Prezesa pierwsze zasadnicze sprzeciwy wobec jego polityki?

— Powstały one dość wcześnie. Niejednokrotnie zwracałem uwagę na błędność drogi, którą Mikołajczyk prowadzi stronnictwo. Na pamiętnej Radzie Naczelnej w październiku 1946 powiedziałem Mikołajczykowi, że prowadzi PSL do katastrofy. Wówczas to zrezygnował on z możliwości porozumienia się ze mną. Mój kontakt z Mikołajczykiem miał charakter czysto oficjalny, spotykaliśmy się na rzadkich posiedzeniach klubu, lub coraz rzadziej zwoływanych posiedzeniach NKW, które od marca w ogóle nie były zwoływane.

— Jak ocenia p. prezes sytuację w kraju po ucieczce Mikołajczyka?

— Usunięcie się Mikołajczyka wpłynąć winno dodatnio na sytuację wewnętrzną i przyczynić się do wyjaśnienia stosunków politycznych w kraju, a zwłaszcza w PSL, które chce obecnie zgodnie ze swym programem wrócić na swą właściwą drogę w budowie Polski Ludowej.

— Jaki był zdaniem p. Prezesa stosunek Mikołajczyka do reform społecznych?

— Pojmował on reformę społeczną w sposób sobie właściwy, odpowiadający jego konserwatywnej mentalności. O dokumencie Cadogana dowiedziałem się po raz pierwszy w czasie powrotu ze Stanów Zjednoczonych.

— Jak scharakteryzowałby pan działalność polityczną Mikołajczyka?

— Cechował go upór, który nie za[illegible] świadczy o rozsądku. Mikołaj[illegible] sunków i nie wyciągnął właściwych wniosków z przemian, jakie nastąpi[illegible]

Zasoby żywności w kraju

Wyniki polityki cen

WARSZAWA. — Na konferencji zorganizowanej przez Biuro Cen przy Ministerstwie Przemysłu i Handlu podano do wiadomości wyniki akcji mającej na celu stabilizację cen na rynku krajowym.

Ocena sytuacji na rynku spożywczym przedstawia się obecnie następująco:

Zbiory zbóż chlebowych wynoszą ok. 5 milionów ton. Nie pokrywa to jednak zapotrzebowania. Niedobory będą pokryte na drodze importu przede wszystkim z ZSRR.

Zbiory ziemniaków obliczane są na 23 miliony ton. Nagromadzone zapasy pozwalają oczekiwać zniżki cen na wiosnę.

Produkcja mięsa i ryb, która w roku bieżącym wyniesie 420 tys. ton, pozwala stwierdzić, że na tym odcinku jesteśmy prawie samowystarczalni.

Natomiast deficyt w tłuszczach wynosi 40 proc., co musi być pokryte w drodze importu 40 tys ton tłuszczów z zagranicy.

Spekulacja na odcinku zaopatrzenia w słoninę była największa. Biuro Cen poparło zwyżkę cen na ten artykuł, aby zachęcić rolnika do lepszego tuczenia żywca. W ciągu bieżącego miesiąca trudności zostały prawie całkowicie przełamane i ceny utrzymują się na ustalonym poziomie.

Ważkim rezultatem „walki o handel" jest zrozumienie większości kupiectwa prywatnego, że winno się ono dostosować do [illegible] ustalonych przez Państwo.

Przemówienia prokuratora NTN posła tow. Henryka Gackiego na procesie oświęcimskim w Krakowie

Najwyższy Trybunał! Zaiste dziwne są koleje losu, że w tym starym Krakowie w Muzeum Narodowym rozgrywa się dziś ostatni akt dramatu Oświęcimia.

„Słowo „Oświęcim" ma swój oddźwięk. W koszmarnych latach okupacji było to słowo zgrozy, było to słowo które budziło panicz[ny] lęk. Dziś słowo „Oświęcim" to symbol męczeństwa i bohaterstwa! To synonim zbrodni i podeptania najprymitywniejszych praw człowieka.

Jeżeli gdzieś pojawią się głosy, tendencje puszczenia w niepamięć tych zbrodni hitlerowskiego reżimu, to ten właśnie proces niech będzie wyrazem protestu. **Chcemy w atmosferze zupełnego obiektywizmu, bezstronności, [...] Naród Polski może wśród innych narodów, które uległy agresji hitlerowskiej jest najbardziej poszkodowany, chcemy przedstawić ogrom wyrafinowanych, przemyślanych, zorganizowanych zbrodni w stosunku do całej ludzkości.** Tak, do całej ludzkości, bo przez Oświęcim przeszli przedstawiciele niemal wszystkich narodów, istna wieża Babel i dlatego ten proces ma wielkie znaczenie. Raz dlatego, że pokazuje światu czym był hitleryzm w swej nagości, jakimi metodami, jakimi drogami w praktyce szedł on do realizowania swojego programu: zupełnej eksterminacji narodów, które padły na skutek jego agresji, wyniszczenia wszystkiego tego co było niezgodne z duchem hitleryzmu z programem narodowego socjalizmu. Powtóre udowadnia to, że obóz koncentracyjny był właśnie tym środkiem do realizowania tego programu.

SYSTEM „ODCZŁOWIECZANIA"

W luksusowych gabinetach Berlina, w gabinetach dygnitarzy hitlerowskich, urządzonych i upiększonych zrabowanymi meblami i dziełami sztuki, na zimno, misternie przewidujący najdrobniejsze szczegóły pod bacznym okiem [...]mego Goeringa i Himmlera opracowano szatański regulamin obozów koncentracyjnych, mający być z jednej strony szkołą wychowania w duchu hitlerowskim a [z] drugiej mający na celu pohańbienie człowieka, poniżenie go w go[dno]ści ludzkiej, zagłodzenie a w[re]cie zamordowanie z premedytacją po ciężkich, barbarzyńskich torturach w gestapo podczas badania w toku dochodzeń, nieszczęsna ofiara w bydlęcym wagonie wynędzniała odtransportowana była do obozu — do obozu śmierci.

Już po przekroczeniu wrót obozu, na których widniał pełen cynizmu napis „poprzez pracę do wolności" po pierwszym zetknięciu się z rzeczywistością obozową, biciu, szczuciu psami, naigrawaniu się, ograblony do cna, sponiewierany więzień poddany został pierwszym próbom życia obozu koncentracyjnego.

LUDZIE — NUMERY

Przebrany w pasiaki, obuty w drewniane raniące nogi sandały, przestał być żywym człowiekiem a stał się numerkiem gdzieś figurującym w spisie kancelarii ob[ozu] oddziale politycznym i małej kartotece blokowej.

Nie wielkim wydarzeniem była śmierć. Krótki meldunek do kancelarii obozu, usunięcie małej karteczki z blokowej kartoteki, pohańbienie zwłok już w majestacie śmierci, a jedyną nagrodą męczennika udział w ostatnim apelu ze swymi zmarłymi towarzyszami.

OTCHŁAŃ ZAKŁAMANIA

Pasowaniem na więźnia obozu, jak powiedziałem wyżej, [...] był t. zw. kwarantanna i znów to straszne zakłamanie gdzie pod pozorem obawy zawleczenia zakaźnej choroby podczas gdy w obozie w tymże samym czasie setki więźniów umierało na tyfus plamisty i czerwonkę, — przez okres dwóch tygodni kwarantanny, często bez jedzenia odbywały się igrzyska na oczach SS-manów. Były to krwawe igrzyska, gdzie ludzie padali, nie wytrzymując t. zw. gimnastyki i ciężkiej bezmyślnej pracy.

Po tym dopiero okresie próby wytrzymałości w myśl regulaminu więzień obozu stawał się zwykłym, pełno-prawnym „Haeftlingiem" rozpoczynał ciężki żywot, przydzielony do komendy pracy. To był nowy okres szarego życia obozowego, od którego ucieczką była tylko śmierć, poprzez dymiący stale komin krematorium.

SZPITALE ŚMIERCI

Wyczerpująca praca, okrutne traktowanie, stałe zorganizowane egzekucje, systematyczne głodzenie i te straszne apele trwające niekiedy do półtorej doby, to była treść życia obozowego według regulaminu [...] pracowanego przez główny urząd bezpieczeństwa Rzeszy.

Specjalne miejsce w życiu obozu koncentracyjnego zajmują szpitale, które właściwie były fabrykami śmierci i kalectwa, doświadczalnymi stacjami dla nowych zdobyczy reżimu hitlerowskiego, eksperymentami, mającymi na celu biologiczne wyniszczenie narodów podległych [a]gresji hitlerowskiej, a mających [na] celu, tworzenie nowych warunków dla nowych Niemiec hitlerowskich, nowej przestrzeni życiowej.

3 MILIONY TRUPÓW — „DOROBEK" OBOZU

Od maja 1940 do 18. I. 1945 — według relacji oskarżonego Hoessa, komendanta obozu w Oświęcimiu, przesunęło się przez tenże obóz od 400—415 tysięcy więźniów figurujących w kartotekach. Wymordowano według tejże relacji na [skutek] t. zw. akcji specjalnej do 3 [mi]lionów ludzi.

To jest dorobek działalności [os]karżonych odpowiadających przed Najwyższym Trybunałem Narodowym. Gdybyśmy chcieli notować, rejestrować podczas procesu wyliczać wszelkie zbrodnie i okrucieństwa dokonywane w Oświęci[miu] musielibyśmy stworzyć wielką bibliotekę i muzeum, a nie ograniczać się na tych kilkudziesię[ciu] tomach akt zebranych podczas długotrwałego mozolnego śledztwa. Proces trwać musiałby długie miesiące, przekształcić się w proces monstre.

Jako oskarżyciele publiczni wyłuskaliśmy najbardziej jaskrawe fakty zbrodniczej przestępczej działalności oskarżonych. Te dowody które dadzą podstawę do sprawiedliwego wyroku.

A gdyby można było wsłuchać się w szum tych strasznych wichrów wiejących po grzęzawiskach Oświęcimia, Brzezinki, Rajska, Bud, usłyszelibyśmy można było jęki mordowanych ofiar, błagalną prośbę ich wszystkich, nieznanych a niezapomnianych. Niech się to już nigdy nie powtórzy więcej!...

Nowa stołówka studentów Politechniki

W niedzielę, w budynku przy ul. Warszawskiej, uzyskanym dla celów Politechniki — otwarta została nowa stołówka studencka. Okolicznościowe przemówienia wygłosili: przewodniczący Rady Szkół Wyższych — płk. Sokorski, rektor Wydziałów Politechnicznych — Stella — Sawicki i prezes Bratniej Pomocy Barucki.

Stołówka powstała przy dużej pomocy Ministerstwa Komunikacji, które przydzieliło jej 7 kotłów kuchennych, oraz Ministerstwa Oświaty, które subwencjonowało jej remont i wyposażenie.

W związku z otwarciem stołówki — staraniem Bratniej Pomocy urządzona została wystawa ilustrująca pracę Bratniaka — a więc akcję samopomocową — wypoczynkową, wydawniczą.

Rower przyczyną mordu

(S) Władysław Socha, uczeń [ś]larski z Krakowa, przyjechał Wielkanoc roku bieżącego do swych rodziców, zamieszkałych we wsi [...]chałowice. W pierwszym dniu świąt po wypiciu większej ilości wódki, Socha począł szukać po wsi niejakiego Krawczyka, który pożyczył od niego rower. Socha znalazł Krawczyka w sklepie spożywczym i tu zażądał w ostrych słowach uiszczenia za rower odszkodowania w kwocie 14 tysięcy złotych, a gdy Krawczyk skłonny był dać mu tylko 4 tysiące — Socha rozpoczął z nim bójkę, która wkrótce przeniosła się przed dom, a później na szosę.

Na miejsce zbiegli się ludzie, wśród nich znajdowali się również rodzice Sochy. W pewnym momencie rozległ się krzyk Krawczyka „za co on mnie przebił", a w chwilę potem ludzie ujrzeli Krawczyka, biegnącego w stronę swego domu. Za uciekającym rzucił się w pogoń Socha i po upływie 20 minut powrócił do spazmującej na szosie matki. W chwilę potem jeden z mieszkańców wsi znalazł Krawczyka, leżącego twarzą do ziemi. W sercu zmarłego tkwił, wsadzony po rękojeść scyzoryk.

Sąd Okręgowy w Krakowie skazał Włodzimierza Sochę na 2 lata więzienia i 3 tysiące opłat sądowych.

Sąd Apelacyjny pod przewodnictwem prezesa Różańskiego i w obecności sędziego Kawęckiego i sędziego Pilarskiego, uchylił powyższy wyrok, skazując mordercę na 5 lat więzienia i 5 tysięcy złotych opłat sądowych.

Aktywy kobiece PPS obradują

(S) W Krakowie odbyło się miesięczne zebranie aktywów kobiecych PPS przy udziale delegatek z zakładów pracy na terenie m. Krakowa.

Zebraniu przewodniczyła kierowniczka Samodzielnego Referatu Kobiet WK PPS tow. Gołąbowa, która wygłosiła referat na temat ostatnich uchwał CKW PPS.

Omawiając stanowisko Polskiej Partii Socjalistycznej na tle obecnych stosunków w Europie, położyła tow. Gołąbowa duży nacisk na wielkie znaczenie w tych warunkach jednolitego frontu klasy robotniczej. Podkreśliła również rolę kobiet jako czynnika w społeczeństwie, który winien przede wszystkim stać na straży pokoju.

Zebranie zakończyła ożywiona dyskusja.

Z DNIA

Krakowska Norymberga

Nie po raz pierwszy przed majestatem Trybunału Rzeczypospolitej zasiadają przestępcy hitlerowscy. Nie po raz pierwszy w Polsce przez salę sądową powieje koszmar i groza zbrodni niemieckich fachowców od gwałtu, terroru, rabunku i masowego mordu — ludobójstwa.

Zbrodnie popełnione w Polsce przez hitlerowskich „apostołów nowej, faszystowskiej kultury" nie są tylko przestępstwami jednostek. Są to nie tylko zbrodnicze czyny poszczególnych ludzi, ale całego systemu, krwawego mitu III-ciej Rzeszy który stworzył naród niemiecki karmiony ideologią narodowo-socjalistyczną.

Przed Najwyższym Trybunałem Narodowym w Krakowie galeria hitlerowskich „panów świata", władców nawet nie życia, ale tylko śmierci oświęcimskiego obozu koncentracyjnego w obliczu zeznań świadków, pod ciężarem wielotomowych dokumentów — odsłoni kulisy precyzyjnej maszynerii świętokradzkich młynów śmierci, bezmiar zbrodni, która się działa na terenie obozu zagłady milionów.

Proces Rudolfa Hoessa miał założenie ogólne. Dowiódł, że każda zbrodnia była konsekwencją urzędowego hitlerowskiego systemu zbrodni. Proces obecny, członków załogi oświęcimskiej rozszerzy, rozbuduje zagadnienie obozu w Oświęcimiu we wszystkich szczegółach. Na ławie oskarżonych nie brak nikogo. Od zwykłego strażnika przez „blockführerów" i „Kommandoführerów", przez kierowników administracji obozowej do szefa krematoriów Ericha Mussfeldta, „Lagerführera" Aumeyera, szefa krwawego biura politycznego Grabnera i wreszcie komendanta Liebehenschla, nie brak nikogo z czołowych przedstawicieli.

Jest to bogata galeria „speców" obozowych, którzy byli instrumentem morderczych planów hitlerowskich. Dla realizacji tych planów, dla osiągnięcia wyniszczenia narodów niewygodnych reżimowi, dla podniesienia potencjału wojennego przez niewolniczą pracę więźniów, za którą zapłatą była śmierć, dla wzbogacenia banku III-ciej Rzeszy przez rabunek mienia więźniów, którym nawet trupom wyrywano złote zęby, aby przetapiać je na [...] to — załoga obozu stanowiła [...]ty zespół i karną organizację o przestępnych celach i zbrodniczych środkach działania.

Na każdym z oskarżonych poza odpowiedzialnością za indywidualne zbrodnie ciąży odpowiedzialność za system i za udział w tym systemie. Tego faktu nie przesłoni żadna dym na zasłona nieświadomości.

Proces krakowski ma głęboki sens. W imię prawdy historycznej, w imię dobra ludzkości, w trosce o przyszłość pokoleń musi rzucić światło w mroki oświęcimskiej zbrodni nie po to tylko, aby utrwalić jej przebieg i metody historycznym dokumentem ale, aby stać się przestrogą przed niebezpieczeństwem faszystowskiego mitu, ponownym ostrzeżeniem przed germańskim obłędem wyższości rasy i alarmem wobec zorganizowanej wściekłości i nienawiści niemieckiej do wolnych, miłujących pokój narodów. To jest prawda krakowskiej Norymbergi!

Klm.

W PARTII PPS

KONFERENCJA AKTYWÓW PPS I PPR W NOWYM SĄCZU

W dniu 17 listopada br. o godz. 16,30 odbyła się w P. K. Nowy Sącz konferencja rozszerzonych aktywów PPS i PPR. Zebraniu przewodniczył tow. Greń Adolf z PPS Tow. Górka Antoni z PPR wygłosił obszerny referat o znaczeniu Biura Inf. 9 partyj komunistycznych i robotniczych, następnie o współpracy obu partyj na terenie tutejszego miasta i powiatu. W dyskusji cały szereg towarzyszy z obu partyj zabierało głos w sprawach aktualnych, a przede wszystkim o Społ. Kontroli Cen, walki z nielegalnym handlem, umowie zbiorowej w budownictwie itp.

Obrady toczyły się w atmosferze wzajemnego zrozumienia, przy czym podkreślono obustronnie konieczność odbywania tego rodzaju konferencji jak najczęściej.

ŁAŃCUCH PRASOWY DLA KROWODRZY

Wezwany Kierownik Ogólno Organizacyjny MK PPS tow. Hradil Kazimierz przez Dzielnicowy Komitet Krowodrza, do wpłacenia na fundusz sztandarowy kwoty 500 zł. wpłaca i wzywa do wpłacenia takiej samej kwoty towarzyszy: dr Bolesława Drobnera, sekr. WK PPS Machnę Józefa, sekr. WK Kubickiego Włodzimierza, wojewodę Pasenkiewicza Józefa, dr. Różańskiego Józefa, posła Kowalczyka Stanisława, Sokalskiego Leona insp. WK PPS Rejmana Jana, sekr. MK PPS sekr. WK PPS kpt. Styszę Józefa, dyr. Wójcika Władysława, dr. Gołąbową, dyr. Balabana, dyr. Birnfelda, dyr. Szalska, Kajanka Jana, Stachowicza, Loranza Tadeusza, mgr. Lasska, Dzierwę Władysława, Piatka, Stręka Jana, Ziembińskiego, Jaicha, Czekaja. Pieniądze prosimy wpłacać do Kasy MK PPS na ręce tow. Wierowskiej.

ODSŁONIĘCIE SZTADARU PPS W BRZESKU

(S) W miejscowym Domu Kultury w Brzesku odbyło się uroczyste odsłonięcie sztandaru, przy udziale wiceprzewodniczącego Rady Naczelnej CKW PPS tow. dr. Drobnera, posła Żarka, starosty tow. Kowalika, burmistrza tow. Sułka i in.

Po powitaniu gości przez tow. Kowalika zabrał głos tow. dr. Drobner, który podkreślił udział towarzyszy z Brzeska w walce o socjalizm i piękne wyniki w codziennej pracy.

W dalszym ciągu przemawiali tow. tow. poseł Żarek, przedstawiciel OM TUR — tow. Kądziołka. Tow. dr. Drobner odsłonił sztandar składając go w ręce chorążego tow. Puchalskiego.

Jednocześnie w ramach uroczystości odbyło się przekazanie młodzieży OM TUR do partii i wręczenie legitymacji partyjnych zweryfikowanym członkom przy czym pierwszą legitymację otrzymał starosta Kowalik.

Gospodarz uroczystości sekretarz tow. Wadowski może być dumny z wyników swej pracy na terenie Brzeska.

Walny Zjazd ZRSS

Walny Zjazd ZRSS odbędzie się w dniach 24 i 25 stycznia 1948 r. w Warszawie. W związku z powyższym odbywają się we wszystkich Okręgach Zjazdy Okręgowe a w Podokręgach Konferencje przedzjazdowe w Oddziałów. Konferencje przedzjazdowe Oddziałów (Podokręgów) wybierają: Zarząd Podokręgu, Komisję Rewizyjną, delegatów na Zjazd Okręgowy i delegatów na Zjazd Walny. Zjazdy Okręgowe wybierają: Radę Okręgową, i Komisję Rewizyjną po czym Rada Okręgowa powołuje Zarząd Okręgu.

Terminarz: 16. 11. 47 r. Konferencja przedzjazdowa Oddziału w Tarnowie; 23. 11. 47 r. Konferencja przedzjazdowa Oddziału w Nowym Sączu; 15. 12. 47 r. Konferencja przedzjazdowa Oddziału w Krakowie; 28. 12. 47 r. Zjazd Okręgowy w Krakowie; 24. i 25. stycznia 1948 **Walny Zjazd w Warszawie.**

Realizacja podatku gruntowego

Z dniem 30 listopada br. mija termin realizacji podatku gruntowego w zbożu. Pozostaje zatem zaledwie dni kilka, aby wszyscy rolnicy-płatnicy, którzy dotąd jeszcze obowiązku swego nie wypełnili, jak najśpieszniej zboże z tytułu podatku gruntowego, dostarczyli na punkty zsypu ziemiopłodów. Punkty zsypu ustalone po powiatach, czynne są od rana do wieczora bez przerwy, będą czynne również i w niedzielę dnia 30 listopada br. gotowe ze swym przeznaczonym personelem do przyjęcia każdych ilości zbóż, jakie z tytułu podatku gruntowego zostają dostarczone.

Na podstawie wydanych zarządzeń Głównego Pełnomocnika Rządowego do spraw podatku gruntowego, zamiast żytem, mogą rolnicy realizować podatek pszenicą, względnie jęczmieniem, na podstawie ściśle określonych warunków tej formy płatności wyszczególnionych w tychże zarządzeniach, których treść podawaną była w swoim czasie na łamach pism. W powiatach Nowy Sącz, Nowy Targ, Limanowa, Myślenice, Żywiec, oraz w niektórych gminach powiatów Biała i Wadowice, rolnicy - płatnicy mogą podatek gruntowy realizować owsem zamiast żytem pod określonymi warunkami.

Wszyscy rolnicy - płatnicy winni w bieżącym miesiącu spełnić swój obowiązek wobec Państwa, realizując w całości podatek gruntowy w zbożu! Nikogo nie powinno brakować w szeregu dostawiających zboże na punkty zsypu! Każdy winien zdawać sobie sprawę z ważności i doniosłości tej ogólnopaństwowej akcji!

Rolnicy województwa krakowskiego winni okazać, że województwo krakowskie w tej ogólnopaństwowej akcji nie pozostanie w tyle.

Województwo krakowskie zrealizuje swój plan dostawy zboża bezwzględnie w całości, stając w jednym szeregu tych Województw naszego Państwa, które obowiązki względem niego w całości wykonały.

Surowy wyrok za kazirodztwo

(S) Przed Sądem Apelacyjnym w Krakowie stanął 44-letni Stanisław Szeligowski, ojciec czworga dzieci i człowiek żonaty. Szeligowski był sądzony przez Sąd Okręgowy w Jaśle, który skazał go za kazirodztwo z 17-letnią córką Janiną — na 3 lata wizienia.

Szeligowski wniósł odwołanie do Sądu Apelacyjnego, który jednak pod przewodnictwem wiceprezesa Różańskiego i w obecności sędziów apelacyjnych Ostręgi i Piątkiewicza wyrok powyższy zatwierdził.

2 lata więzienia za gwałt

(S) Franciszek Błaszczuk, lat 37, żonaty i ojciec dwojga dzieci, w lesie w Pakoszówce zniewolił 16-letnią dziewczynę, pasącą krowy.

Sąd Okręgowy w Jaśle skazał Błaszczuka na 2 lata więzienia z zawieszeniem kary na lat 5, jednak Sąd Apelacyjny pod przewodnictwem wiceprezesa dr Różańskiego i w obecności wotantów-sędziów apelacyjnych dr Ostręgi i Piątkiewicza, uchylił powyższy wyrok i skazał Błaszczuka na 2 lata więzienia, odmawiając warunkowego zawieszenia kary oraz skazując oskarżonego na uiszczenie 6 tys. złotych kosztów postępowania sądowego.

Po meczu bokserskim

Kraków-Gdańsk 10:6

(SW) W [illegible] odnieśli pięściarze krakowscy, którzy pokonali osłabioną drużynę Gdańska. Obie drużyny wystąpiły w składach osłabionych a zwłaszcza Gdańsk, który przyjechał ze swoim drugim garniturem. Kraków natomiast wystąpił bez Gromali, Chrost[illegible] i Pieniążka. Mimo tak poważnego osłabienia drużyny gości zwycięstwo to i tak należy zaliczyć do pierwszych sukcesów pięściarzy naszego miasta, gdyż musimy wziąć pod uwagę, że okręg gdański jest jednym z najsilniejszych okręgów w [illegible]

Kraków posiada przede wszystkim przewagę w wagach lekkich, w których stoczono najładniejsze i [illegible] wysokim poziomie technicznym walki. Z bokserów krakowskich wyróżnić należy przede wszystkim Szczerbowskiego, Piszczka, Przybyłowicza oraz Żbika, który odniósł piękny sukces zwyciężając wicemistrza Polski Licka przez k. o.

Wyniki techniczne.

waga musza. Przybyłowicz (Kraków) zwycięża v. o z powodu nadwagi Iwańskiego. (Gdańsk). W walce towarzyskiej Przybyłowicz zwycięża wysoko na punkty posyłając swego przeciwnika dwukrotnie na [illegible]

waga kogucia: Przybylski (Kraków) zwycięża v. o. z powodu nadwagi Zielińskiego II (mistrza Polski juniorów). W walce towarzyskiej zwycięstwo na punkty odniósł Zieliński II.

waga piórkowa: Piszczek (Kraków) nie rozstrzygnął walki [illegible]brym Golyńskim (Gdańsk).

waga lekka: Szczerbowski (Kraków) zwyciężył w drugiej rundzie przez k. o Buzowskiego. Była [illegible] razem najładniejsza walka wieczoru

waga półśrednia: Słysiał (Kraków), będący w doskonałej kondycji zremisował z silniejszym fizycznie Musiołem (Gdańsk)..

waga średnia: Matuła (Kraków) walcząc bardzo bojaźliwie przegrał na punkty z Rajskim (Gdańsk).

waga półciężka: Kolut (Kraków) przegrał przez k. o. w drugiej [illegible]dzie z bardzo dobrym Mechlińskim (Gdańsk).

waga ciężka: Żbik (Kraków) odniósł piękny sukces, zwyciężając w pierwszej rundzie prze k. o. z wicemistrzem Polski Lickiem (Gdańsk).

Sędziował w ringu ob. Twardowski (Łódź) punktowali Mazoń (Śląsk) Nowacki (Gdańsk) i Winiarski (Kraków).

—o—

Zjazd nauczycielstwa w Olkuszu

Olkusz. (Ik) Pod przewodnictwem ob. **Kopczyńskiego** ze Sławkowa odbył się w Olkuszu zjazd nauczycielstwa pow. olkuskiego. Po sprawozdaniu z działalności zarządu za okres ubiegły i wyrażeniu pełnego zaufania dotychczasowemu przewodniczącemu Pow. Zw. Nauczycielstwa, ob. Kopczyńskiemu, wybrano nowe władze Związku z przewodniczącym, ob. **Hip. Kobosem** i zastępcą, ob. Jarzębskim na czele.

Na zjeździe byli obecni przedstawiciele władz szkolnych z kuratorem, dr. Białasem z Krakowa i [illegible]spektorem mgr. Stanikiem z Olkusza oraz starosta powiatowy z [illegible]kusza. tow. Krawczyk, który wygłosił referat „Własne poglądy na duszę dziecka".

Wspólne aktywy PPS, PPR i SL w Dąbrowie Tarnowskiej

(w) Ostatnio w Dąbrowie Tarnowskiej odbyło się zebranie połączonych aktywów PPS, PPR i SL. Po wybraniu przewodniczącego w osobie tow. Jerzego Neumana, tow. Gwóźdź, sekretarz PK PPS, wygłosił referat na temat współpracy wszystkich trzech partii.

W dyskusji jaka się wywiązała po referacie, głos zabierali: tow. Józef Jonko (PPS) Szymaszek (PPS), Pacholek (PPR), Furgal (PPR) i ob. Dymon i Bernat ze Stronnictwa Ludowego.

Wspólne obrady toczyły się w atmosferze serdecznej przyjaźni.

Tragiczny finał zabawy pistoletem

(S) **Po meczu, który miał miejsce w dniu 1. 9. 46 r. w Krakowie kilkadziesiąt osób wracało ciężarówką do Słomnik. M. in. na ciężarówce znajdował się 46-letni Adam Leśniewski i 37-letni Bolesław Adamski, lekko podchmieleni.** W pewnym momencie Leśniewski wydobył broń i począł strzelać na wiwat. Rozochocony tym Adamski zażądał pożyczenia mu broni, a gdy Leśniewski opierał się począł się z nim szamotać

W trakcie szamotania rewolwer wystrzelił i kula ugodziła stojącego przy Leśniewskim Adama Kastnera ze Słomnik. Kula przebiła prawą powiekę i wyszła lewą potylicą. Ofiara wypadku wkrótce zmarła. Prokurator pociągnął do odpowiedzialności zarówno Leśniewskiego jak Adamskiego za nieumyślne spowodowanie śmierci.

Adamski przerażony odpowiedzialnością uciekł i prokuratura rozesłała za nim listy gończe, wobec czego przed Sądem stanął jedynie Leśnie[illegible]

Sąd Okręgowy pod przewodnictwem s. o. Kauzela skazał Leśniewskiego na 3 lata więzienia ze zmniejszeniem kary do połowy na [illegible] amnestii. Oskarżał prok. dr Lipczyński. Bronił mec. mgr. Lenzki.

Mściwy góral przed sądem

(S) W dniu 19 III. br Władysław Chochliński wracał wieczorem do domu w towarzystwie kolegi, Piotra Zawojaka.

W pewnym momencie napadł na nich Piotr Jaśkiewicz, który wszczął bójkę z Zawojakiem, a gdy Chochliński chciał pomóc koledze został pokiereszowany przez Jaśkiewicza butelką, tak, iż przez kilka tygodni leżał w szpitalu.

Okazało się, że nieporozumienia te sięgają jeszcze lat młodzieńczych, że Zawojak nienawidzi Jaśkiewicza i nieraz odgrażał się iż „rzuci [illegible] jak żabą o ziemię". Stąd nienawiść Jaśkiewicza do Zawojaka i Chochlińskiego.

Sąd Okręgowy w N. Sączu skazał Jaśkiewicza na 6 mies. więzienia.

Sąd Apelacyjny pod przewodnictwem sędziego Piątkiewicza, wyrok powyższy zatwierdził.

3 lata więzienia za grzeszki okupacyjne

(S) Halina Świątkowska, obywatelka polska, w listopadzie 1943 r. [illegible]siła swą przynależność do narodowości niemieckiej i w rezultacie uzyskała przywileje niemieckie. Świątkowska postawiona przed obliczem Sądu Karnego tłumaczyła się, że chciała ratować swego szwagra [illegible] Witkowskiego, który został aresztowany w Budapeszcie na Węgrzech, skąd odtransportowano go do obozu w Buchenwaldzie, gdzie [illegible]nak w końcu zmarł. Tłumaczyła również, że chciała ratować ojca, którego Niemcy skazali na śmierć za powstanie wielkopolskie w roku 1919.

Mimo tak patriotycznej rodziny oskarżona posyłała swego jedynego syna do szkoły niemieckiej „Hitlerjugend" i sama korzystała ze wszystkich przywilejów niemieckich.

Sąd karny pod przewodnictwem sędziego Soleckiego skazał Świątkowską na 3 lata więzienia, a Sąd Najwyższy skargę kasacyjną odrzu[illegible]

Siatkarze krakowscy rozpoczęli sezon

(SW) Na sali YMCA rozpoczęto rozgrywki o mistrzostwo okręgu krakowskiego w siatkówce panów. Drużyny biorące udział wykazały jak na początek sezonu dość słabą formę. Przypuszczamy, że jest to [illegible]kres przejściowy i następne spotkania będą stały na wyższym poziomie i dostarczą widzom wiele emocji. W drużynie AZS-u wyróżnili się przede wszystkim Kozdrój i Lipiński, w Cracovii Więcek i Kulakowski, w Wiśle Arlet, Koziona, Dąbrowski w Olszy Klein i Zięba oraz w HKS Serafini Najlepszą formę na razie wykazuje Wisła Olsza oraz AZS prawdopodobnie między tymi drużynami dojdzie do decydujących spotkań o tytuł mistrza okręgu.

Wyniki ostatnich spotkań przedstawiają się następująco: Wisła—PMS 2:0 (15:11. 15:6), Olsza-HKS 2:1 (11:15, 13:10 i 15:3), Wisła—Cracovia 2:0 (15:8, 15:9), AZS—HKS 2:0 (15:9, 15:10). Olsza—Cracovia 2:0 (15:13, 15:9).

Sport robotniczy w Tarnowie

Ostatnio odbyła się w Tarnowie Konferencja robotniczych klubów sportowych zrzeszonych w ZRSS z udziałem delegatów OM TUR i ZWM oraz przewodniczącego Okręgu ZRSS ob. Kolarby. Po złożeniu sprawozdania z działalności i odczytaniu projektu statutu ZRSS wybrano nowy Zarząd w składzie: Makowski Jan, przewodniczący (Metal); Pisarski Jan, zastępca przew. (ZWM); Martyka Jan, sekretarz (OM TUR); Inż. Chruściewicz Kazim., skarbnik (OZET); Żaczkiewicz Roman, gospodarz (OM TUR). Zastępcy: Banaszkiewicz Stanisław (OZET); Sowa Kazimierz (OM TUR); Witkiewicz Zdzisław (ZWM). Komisja rewizyjna: Klus Piotr (METAL), przewodniczący; Pękala Władysław (ZWM); Walat Tadeusz (OM TUR)

CO * GDZIE * KIEDY

W TEATRACH

TEATR MIEJSKI IM. SŁOWACKIEGO — godz. 19 — „Wieczór Trzech Króli" Szekspira.

MIEJSKI STARY TEATR — duża sala — godz. 19 — „Powrót syna marnotrawnego" R. Brandstaettera. Mała sala — godz. 19,15 — „Ocalenie Jakuba" J. Zawieyskiego.

TEATR POWSZECHNY TUR (Scala) — godz. 19 — „Wyspa diabelska" Olgi Scheinpflugowej-Capkowej.

TEATR DOMU ŻOŁNIERZA (Lubicz 48) — godz. 19.15 — „Księżniczka Czardasza" — operetka E. Kal[illegible]

TEATR RTPD „WESOŁA GROMADKA" — godz. 12,30 — „Kalosze szczęścia".

TEATR LALKI I AKTORA „Groteska" — godz. 16 — „Dwie bajki".

W KINACH

GDAŃSK: — „Wesoły pensjonat" *Wolność:* „Dziewczęta z baletu"; *Wanda:* „Spotkanie"; *Uciecha:* „Bella tańczy"; *Świt:* „Pepita Jimenez"; *Apollo* i *Sztuka:* „Baryleczka". *Warszawa:* „Awantura w zaświatach".

Początek seansów w Sztuce: godz. 15.30 17.30 i 19.30, we wszystkich innych kinach o godz. 16, 18 i 20.

DŹWIĘKOWE KINO OŚWIATOWE ul. Garncarska 1 wyświetla do 28. 11 br.: 1) Łopuszna ziemia nieznana — 2) Wróżki mchołubne — 3) Żuraw — Nadprogram komedyjka. — Początek seansów o godz. 16, 17,10 i 19. W niedziele i święta poranki o godz. 11,30.

Kino Objazdowe Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej wyświetla film prod radzieckiej „Lenin w 1918 r." poprzedzony aktualną kroniką filmową.

Początek seansów o godz. 19,30.

W niedzielę trzy seanse o godz. 14, 17 i 19,30. Bilet wstępu 20 zł.

WYSTAWY

Pałac Sztuki — Wystawa St. Wyspiańskiego (dzieła malarskie, książki, rękopisy, teatralia i pamiątki osobiste po artyście) — otwarta codziennie w godz. 10—16.

DYŻUR LEKARZA POŁOŻNIKA Ubezpieczalni Społ. dnia 27 listopada dr Ferster Władysława, Retoryka 18 m. 6 tel. 585-86

W nagłych zachorzeniach w nocy należy wezwać lekarza dyżurnego z Ubezpieczalni Nr. tel. 5.0-70.

PRENUMERATA „NAPRZODU" NA MIESIĄC GRUDZIEŃ

Administracja „Naprzodu" podaje do wiadomości, że począwszy od dn. 1. 12. 47 prenumerata zbiorowa dla placówek PPS, abonujących powyżej 50 egz.

wynosi zł 65.—

Prenumerata indywidualna dla członków PPS, abonujących za pośrednictwem punktów kolportażowych „Naprzodu" z odnoszeniem do domu

wynosi zł 75.—

Prenumerata za pośrednictwem Urzędów i Agencji Pocztowych

wynosi zł 80.—

Przypominamy, że należność za prenumeratę należy uiścić każdorazowo z góry.

[illegible]

Czy wiecie że...?

...Dziś rozegrany zostanie w Łodzi mecz bokserski Łódź — Gdańsk. Skład Łodzi na ten mecz ulegnie pewnej zmianie, gdyż nie będzie walczył Marcinkowski w wadze piórkowej i Olejnik w wadze półśredniej. Z Antkiewiczem zmierzy się rezerwowy Guzowski, z Chychłą natomiast walczył będzie Mazur. — Przypominamy, że w ramach tego spotkania dojdzie do ciekawych pojedynków: Pisarskiego z Szymankiewiczem i Niewodziła z Białkowskim.

...Polski Związek Piłki Nożnej otrzymał w tych dniach ofertę Polskiego Związku Piłki Nożnej we Francji, który proponuje przysłanie swej reprezentacyjnej drużyny do Polski, celem rozegrania sześciu meczów.

...Międzypaństwowy mecz [illegible]sa stołowego rozegrany w Herne Bay przyniósł zwycięstwo reprezentacji Węgier nad Anglią w stosunku 5:2.

...KKS Gedania postanowił wobec trudności finansowych „odsprzedać" swego trenera wiedeńczyka Ferdynanda Frilscha.

...Jak już uprzednio donosiliśmy przybywają do Polski w dniu 12 grudnia zespoły kobiecy i męski piłki ręcznej A. C Sparta (Praga).

...Czechosłowacki Związek Lekkoatletyczny zaprosił naszych trenerów Morończyka, Grzesika i Kuźmickiego na kurs uzupełniający w Pradze

SPORT RADZIECKI w sezonie zimowym

MOSKWA — Tegoroczny s[illegible] zimowy przewiduje w Zw. Radzieckim szereg ciekawych imprez w różnych gałęziach sportu. Masowy udział zawodników w tych imprezach będzie wykładnikiem postępu, jaki poczyniło ZSRR w dziedzinie upowszechnienia sportu wśród swych obywateli.

Urozmaicony sezon narciarski rozpoczną zakrojone na szeroką skalę [illegible] zawody dla młodzieży wiejskiej.

Najbardziej imponująco zapowiada się jednak organizowana corocznie „Spartakiada Zimowa" z udziałem wielu tysięcy zawodników. Będzie to impreza zakrojona na gigantyczną, niespotykaną dotych[illegible]s skalę. Mistrzostwa indywidual[illegible] i zespołowe ZSRR odbędą się [illegible] połowie marca w Swierdłowsku. Oprócz tego będzie miało miejsce wiele zawodów międzyklubowych, mistrzostwa Związków Zawodowych itp.

Na styczeń przewidziane są zawody łyżwiarskie o mistrzostwo Zw. Zawodowych. W tym miesiącu odbędzie się także doroczny czwór[illegible] miast z udziałem Moskwy, Leningradu, Gorkija i Swierdłow[illegible] Ogólnozwiązkowe mistrzostwa łyżwiarskie będą miały miejsce w ciągu marca w Kirowie. Ponadto rozegrane zostaną międzyuczelniane zawody łyżwiarskie z udziałem wszystkich wyższych zakładów naukowych Związku.

W mistrzostwach hokeja na lodzie uczestniczyć będzie 26 drużyn. Finałowe spotkania mistrzostw [illegible]znaczono na 28 lutego. [illegible] od tego odbędą się rozgrywki [illegible] keju „bandy" o puchar Związku.

3 działaczy poznańskiego OZPN zawieszonych w wyniku protestu KKS

WARSZAWA — Zarząd PZPN na zebraniu, które miało rozpatrzeć protest poznańskiego KKS-u odnośnie weryfikacji wyniku meczu ze świdnicką Polonią, na podstawie materiałów zebranych przez WGiD PZPN postanowił zawiesić w czynnościach 3 działaczy poznańskiego OZPN — członków KKS (Poznań), a mianowicie wiceprezesa POZPN Sałatę, oraz członków zarządu — Lipińskiego i Jaroszyńskiego za usiłowanie wprowadzenia w błąd władz związkowych.

Z boisk piłkarskich Europy

BELGRAD — Szwedzka drużyna piłkarska AIK (Sztokholm), która bawi na tournee [illegible] Turcji, odniosła w pierw[illegible]m swym meczu zwycięstwo nad drużyną „Beczikstasz" [illegible] stosunku 3:2.

LONDYN — W lidze angielskiej prowadzi nadal Arsenal — 29 pkt. nie mając ani jednej porażki. Na 17 spotkań, Arsenal wygrał 12 i zremisował 7.

Wyniki ostatnich spotkań ligowych: Arsenal — Huddersfield I 2:0, Bolton W — Manchester C 2:1, Burnley — Sunderland 4:0, Derby County — Charlton A 5:1, Liverpool — Blackburn R 2:1, Manchester U — Ewerton 2:2, Middlesbrough — Blackpool 4:0, Portsmouth — Grimsbytown 4:0, Wolverhampton W — Preston N. E 3:1, Sheffield U — Chelsea 2:1, Aston Villa — Stoke C. 2:1

Z kraju i zagranicy

ŁÓDŹ. — Związek Tenisa Stołowego obchodził wczoraj jubileusz 20-lecia swego istnienia. Po uroczystej akademii, na której odznaczono szereg działaczy i odsłonięciu tablicy pamiątkowej, rozegrano międzyokręgowe spotkanie w tenisie stołowym Kraków — Łódź, w którym zwyciężyli goście 6:3. Punkty dla Krakowa zdobyli Ziemba i Dobosz — po 3, dla Łodzi: Grzelczyk, Wiktorowski i Krzysik — po 1.

ŁÓDŹ. — Celem spopularyzowania pięściarstwa wśród młodzieży szkolnej zorganizowano po raz pierwszy w Łodzi mecz pięściarski między drużynami 11 Gimnazjum Państwowego, a Średnią Szkołą Przemysłu Poligraficznego. Zwyciężyła drużyna 11 Państwowego Gimnazjum 10:6.

PRAGA. — Projektowany wyjazd mistrzowskiej drużyny hokejowej LTC Praga do Związku Radzieckiego nie dojdzie do skutku.

Przeciwko wyjazdowi temu zgłosiło sprzeciw Prezydium Międzynarodowej Ligi Hokejowej.

W związku z tym kierownictwo LTC wysłało dziś do Moskwy telegram, odwołujący projektowane tournee.

WIEDEŃ — Świadkowie drugiej porażki naszych pięściarzy Austriacy, obecni na meczu w Bratislawie tak dalece zabiegali o mecz Polska — Austria, że godzili się na każdy termin. Nie ma to, jak przegrywać, bo [illegible] raz znajdą się „ochotnicy" [illegible] zwycięstw.

AMSTERDAM — Mistrzowski drużyna Szwecji w [illegible]żnej — „Norrkoeping rozegrała w Limburgu mecz z tamtejszą drużyną o tej samej nazwie, doznając niespodziewanej porażki w stosunku 2:3. Do przerwy Szwedzi prowadzili 2:0.

NOWY JORK — Doskonały tenisista amerykański Frank Parker — Pajkowski wygrał finał turnieju tenisowego w Buenos Aires, odnosząc łatwe zwycięstwo nad Argentyńczykiem Moreą w stosunku 6:2, 6:4, 6:2.

Drugi tytuł mistrzowski zdobył Parker, wygrywając wraz z Drobnym finał gry podwójnej, w którym pokonali parę Segura (Ekwador) — Morca (Argentyna) 8:6, 6:3.

Odgłosy olimpijskie.

NOWY JORK. — Gil Dodds najlepszy zawodnik amerykański [illegible] biegu na jedną milę, zrezygnował ze startu na Olimpiadzie londyńskiej w przyszłym roku, ponieważ przygotowuje [illegible] do końcowych egzaminów. Dodds, zwany w Ameryce „latającym pastorem", jest studentem teologii.

BERLIN — Garmisch Partenkirchen, miejsce Olimpiady zimowej w 1936 r., jest obecnie wykorzystywane na treningi przez drużyny zagraniczne przygotowujące się do Igrzysk Zimowych w St. Moritz (Szwajcaria). Najbardziej licznym [illegible] trenujących tam zespołów jest drużyna norweska, składająca się z 20 osób. Oprócz Norwegów znajdują się tam także zawodnicy Węgier, Austrii i Argentyny.

LONDYN. — Najliczniejszą z dotychczas zgłoszonych na Olimpiadę londyńską reprezentacyj państw, jest ekipa USA, w skład której wchodzi ogółem 415 osób. Następną z kolei co do ilości zawodników jest Anglia — 348, dalej Francja — 309, oraz Włochy i Czechosłowacja — po 284 osoby.

Sosnowiec otrzyma ślizgawkę

Reaktywowanie Rady Wychowania Fizycznego

SOSNOWIEC. (O) Miejska Rada Wychowania Fizycznego i P. W. w Sosnowcu po dłuższej przerwie wznowiła swą działalność. W związ[illegible] tym wybrano nowy zarząd, w skład którego weszli: prez. W. Pałerek, prezes nacz. K. Posek, — wiceprezes, M. Jędrosz, — skarbnik, W. Gałkowski — sekretarz i prof. Widawski.

Na przeprowadzenie szeregu potrzebnych inwestycyj na stadionie sportowym przy ul Mireckiego uzyskano pierwszą ratę kredytu w [illegible] 300 tys. zł. Ogólna suma jaka [illegible]stała umieszczona w budżecie na te[illegible] wynosi 1.800 tys. złotych.

[illegible]ie z nastaniem mrozów otwarta zostanie [illegible] sportowym — ślizgawka, z której korzystać będzie mógł szerszy [illegible] miejscowego społ[illegible]